

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświatacznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 18 hal. pocztą 16 hal. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Państwa Małachowskiego 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji Nr 85

Przemowa

zamiejscowa:

rocznica 32 K., półrocznica 16 K., miesięcznica 2 K. 70 h. — W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznica. We wszystkich innych państwach 3 K. 30 h. miesięcznica.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują całoroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocrotni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 2 K.

miejscowa:

rocznica 24 K., półrocznica 12 K., miesięcznica 2 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petirowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petirowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego we Lwowie Państwa Małachowskiego 1. 9. W Paryżu wyłączenie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Ministerstwo handlu nadało kontrolorowi pocztowemu, Marcinowi Skliwie w Kołomyi, posadę zarządcy pocztowego w Śniatynie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 27 listopada.

Uroczystości Jubileuszowe.

Z Wiednia donoszą: Naj. Pan przyjął wczoraj deputację hołdowniczą duchowieństwa wszystkich wyznań z całej Austrii.

Naprzód przyjął Monarcha deputację hołdowniczą duchowieństwa rz. kat., imieniem której przemówił arcybiskup wiedeński ks. kard. Gruscha.

Naj. Pan na przemówienie to odpowiedział:

„Los dobrotliwy przeznaczył Mi powrót 60tej rocznicy dnia, w którym wstąpiłem na Tron Ojców. Dziękuję pobożnie Opatrzności Bożej za ten rzadki dzień i widzę z wielką radością zebrany wokół siebie episkopat, oraz reprezentantów kleru świeckiego i zakonnego w Austrii. W waszych rękach spoczywa największe dobro ludzkie, wy jesteście szafarzami łask wiary. Przez wierne spełnianie obowiązków waszego duchownego urzędu, wyrządzacie Państwu i całemu społeczeństwu wielką usługę. Codziennie troski i burze dzielą społeczeństwo na stronnictwa. Waszem niezmiennym posłaniem jest pojednanie i głoszenie pokoju, bez którego trwać długo jest

rzeczą niemożliwą. W wierze katolickiej każdy wśród burzy i walki znajduje ukojenie. Przy niezmiennem i wiernem spełnianiu swego urzędu, możecie być zawsze pewni ochrony władz państwowych. Ja sam jestem wiernym synem Kościoła, u którego w ciężkich chwilach Mego życia szukałem ukojenia i pociechy w wierze. Wiara ta była Mi gwiazdą przewodnią na wszystkich drogach Mego życia. W tym uroczystym dla Mnie dniu reprezentantom Kościoła składam najserdeczniejsze podziękowanie“.

Następnie przyjął Naj. Pan deputację duchowieństwa grecko-wschodniego, imieniem której przemówił ks. arcybiskup Repta. Monarcha odpowiedział, iż sprawia mu to wielkie zadowolenie, iż widzi zebranych reprezentantów grecko-wschodniej Cerkwi, zapewnił ich, że jak dotąd tak i nadal otaczać ich będzie ochroną i opieką i że zawsze być mogą pewni łaski Monarszej. W końcu prosił zebranych, aby zawiadomili swych współwyznawców o życzliwości dla nich Monarchy i podziękowali im serdecznie za życzenia, jakie oni w imieniu ich przynieśli Monarsze.

Z kolei przyjął Naj. Pan deputację duchowieństwa ewangelickiego imieniem której przemówił przewodniczący Rady konsystorskiej dr. Franz.

Naprzemówienie jego Naj. Pan odpowiedział, iż chętnie widzi zebranych koło siebie reprezentantów Kościoła ewangelickiego i helweckiego. Zawsze Jego ideą było, aby w Państwie Jego każdy obywatel miał zupełną wolność przekonań religijnych i mógł spokojnie przekonywania te wyznawać. Dalej wskazał Monarcha na dodatnią działalność dla Państwa obywateli wyznania ewangelickiego i podziękował za złożone Mu życzenie.

Dalej przyjął Naj. Pan deputację katolików z Bośni i Hercegowiny, złożoną z około 300 osób. Imieniem tej deputacji przemówił ks. Arcyb. Stadler.

Na przemówienie arcybiskupa ks. Stadlera odpowiedział Naj. Pan:

„Dziękuję Panu księże Arcybiskupie, za wyrazy wielkiego przywiązania i gorącego usposobienia patriotycznego, którego tłumaczem Pan byłeś w imieniu przybyłych tu przedstawicieli wszystkich stanów ludności katolickiej Bośni i Hercegowiny. Jak jest Moją wolą, aby wyznanie katolickie doznało pełnego równouprawnienia na polu interesów kulturalnych i wyznaniowych, i aby ono także w przyszłości było przedmiotem Moich starań i opieki, tak też ludność katolicka ma otrzymać pełny udział w materialnym rozwoju Ojczyzny, który popierać, będzie wybitnym zadaniem Mego Rządu. Ważną rekojmie postępu w każdym kierunku tworzą też obecnie stosunki, oraz własna działalność wszystkich Bośniaków i Hercegowińczyków, ich braterska wspólna praca. Proszę wyrazić kierownictwu i wielkiej swej gminie kościelnej Moje pozdrowienie ojcowskie i zapewnienie Mejej życzliwości i niezmiennej opieki“.

W dalszym ciągu Naj. Pan przyjął deputację gmin wyznaniowych żydowskich, w których imieniu przemówił prezes wiedeńskiej gminy wyznaniowej dr. Stern.

Na jego przemowę odpowiedział Monarcha, że za hołd gmin wyznaniowych izraelskich najgoręcej dziękuje. Ludność izraelska zawsze objawiała wierność względem Państwa i ustawowego porządku, przywiązanie do Domu Cesarzowskiego i do Osoby Cesarza. Monarcha ceni też uczucia rodzinne żydów i ofiarność ich na cele dobroczynne. Naj. Pan zapewnił mowę i jego współwyznawców, że mogą być pewni opieki Cesarzowskiej.

Przyjąwszy adres podpisany przez 450 izraelskich gmin wyznaniowych, Monarcha oddalił się do Swych apartamentów mieszkalnych.

Rada Państwa.

Z Izby Panów.

Izba panów zebrała się wczoraj po południu.

Przewodniczący książę Windischgrätz wspominał o życzeniach, jakie imieniem Izby złożył Najdost. Arcyksięciu Karolowi Stefanowi z okazji zaręczenia Jego Córką z ks. Radziwiłłem.

Następnie zabrał głos P. Prezes gabinetu bar. Bienerth i oświadczył iż w Izbie posłów wygłosił mowę programową, w której wypowiedział zadania Rządu. Ukształtowanie się sytuacji zagranicznej, tak samo jak ważne zadania ustawodawcze najbliższego czasu, stawiają większe wymagania do parlamentu i jego obowiązku odpowiedzialności, oraz wymagają ścisłego połączenia się obu władz publicznych. Obie muszą liczyć na siebie z całą stanowczością, póki nie nadejdzie odpowiednia chwila do osiągnięcia celu, aby stronnictwa wzięły udział w Rządzie. Równocześnie z władzą spadnie na stronnictwa także odpowiedzialność. Dziś utworzenie jednolitej większości i jej pomoc jest niemożliwością, udział stronnictw w Rządzie jest możliwy tylko przez połączenie różnych żywiołów w Rządzie. Należy jednakże przeskoczyć temu, aby lokalne kwestie sporne wpływały na politykę całego Państwa i uniemożliwiały normalną pracę parlamentu. Dlatego też Rząd jak najszybciej wniesie projekt ustawy językowej, oraz projekt ustawy o władzach obwodowych w Czechach i ma nadzieję, że przez te projekty osiągnie swój cel: spokój narodowy. Konferencje, które poprzedziły utworzenie teraźniejszego gabinetu, utwierdziły P. Ministra w przekonaniu, że pomimo sprzeczności, uregulowanie kwestyj spornych nie jest niemożliwe.

Żadnej grupie nie wolno usunąć się od obowiązku wejścia na drogę rokowań, celem ostatecznego porozumienia się. Jeśli stronnictwa, utrzymujące Państwo, porozumieją się z sobą i z roztropnością wezmą udział w rzą-

12)

Jan Grzegorzewski.

MOZAIKA WSCHODNIA.

Listy bałkańskie.

CZEŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy).

Chwilowe złudzenie wywołują wieści o wzmagającym przejęciu się inteligencji bułgarskiej objawami życia duchowego na tak zwanych „wieczorach teozoficznych”, na które się schodzą coraz częściej młodzi ludzie płci obojej. Zdawały się one w pierwszej chwili być zapowiedzią ziszczenia się tych gorących pragnień, jakie niedawno wypowiedział w Polsce Arcybiskup ks. Teodorowicz o konieczności wzięcia przez laików żywego udziału w ruchu religijnym dla samostannego pogłębienia w społeczeństwie idei i potrzeb uchrześciania ludzi. W innym wszakże kierunku toczą się i rozwijają konferencje i bielsiady owych „wieczorów” — nie dla współdziałania z Kościołem, ale raczej przeciwdziałania mu, lub snucia poglądów zgoła niezależnych od jego nauki, a nawet sprzecznych z nią. Nie jest też tam traktowana teozofia w tym kierunku, w jakim znajomość Boga i spraw Boskich rozumieli tacy teozofowie, jak n. p. Boehme, Swedenborg lub St. Mar-

tin, t. j. przez szukanie i percepcję ekstazyjnego, bezpośredniego związku duszy z Bogiem lub światem niewidzialnym. Aranzera mi „wieczorów” bywają bądź panteiści z doktryny Spinozy, bądź materialisci zrekrutowani przez zwolenników Büchnera i Moleschotta. I jedni i drudzy mają powolnych i ciekawych słuchaczy i słuchaczki, między którymi większość tworzą wprawdzie burzyciele dotychczasowych podstaw religijnych społeczeństwa, ale będący też często umysłu poważnego, refleksyjnej znacznej, etyki po swojemu pojętej i charakterów dzielnych. W tej sferze wyrabia się zwolna typ mężczyzny i kobiety, najbardziej zbliżony do typu najnowszych rosyjskich pozytywistów idei i rewolucjonistów w czynach, upartych doktrynów, ale szlachetnych, niezłomnych i gotowych do ofiarności ludzi.

Jako pendant a raczej *contrepoids* tych *sui generis* teozofistów, tworzą spirytyści, mający wybitnego już dziś rzeźnika i mistrza w osobie członka sądu okręgowego p. W. Grabłoszewa. Wychowaniec Ameryki, zapoznał się tam z Crooksem i przejął się tegoż eksperymentami spirytystycznymi. Nie będąc wszakże, jak mistrz, fizykiem zawodowym, nie może prowadzić i eksponować obserwacji w takiej mierze, aby ścisłą metodą naukową uzasadnić prawdziwość zjawisk i wytworzyć miejscową szkołę empiryczną, która by wciągnęła ludzi nauki w tę sferę badań. Ale praca jego, choć poważnie i wytrwale prowadzona, obliczona jest na szerszą publiczność, dla której usiłuje spopularyzować spirytyzm i zainteresować nim koła jak najszersze, że zaś sam umysł bułgarski, jak w ogóle słowiański, nie jest skłonny do abstrakcji, a bardziej konkretny i żądny plastyki, więc też jego „spirytistyczny czuśda” czyli dokazatelstwa za-

zagrobnia żywot” przepełnione są rysunkami, fotografurami i wogóle uplastycznieniem zjawisk materializacji ducha czyli eksponowaniem t. z. ciał astralnych. Sporo tu zwolenników tych praktyk, zarówno w sferach najniższej jak i najwyższej inteligencji. W tej ostatniej jednym z najwytrwalszych był wysoce wykształcony i pozytywny minister dr. S. wraz z żoną swoją, posługujący się wybornym medyum służącej swojej — dziewięcioletniej, która często w trans zapadała, lub prostą parominutową obecnością w seansie powodowała intensywną, pełną ekspresji atrakcję zjawisk astralnych i akustycznych.

Na seansach bułgarskich najczęściej posługują się laską, pionowo ujętą rękoma obecnych i trzymaną nad stołem okrągłym, niekiedy posypanym kredą lub mąką, na której laska w razie wibrowania daje odpowiedzi na zadawane pytania pukaniem, lub kreśleniem figur i wyrazów. Przypomina mi to proceder Monystów, którzy zawieszają we wnętrzu namiotu długi kół, umocowując górny koniec jego u szczytu namiotowego postronkiem, dolny koniec dotyka ziemi, lub ustawionej tamże deski okrągłej, posypanej mąką; sądząc z analogiczności obu procederów — mniemać by się godziło, że bułgarski jest pochodzenia wschodniego i bardzo dawnego, o wiele dawniejszego od praktyk europejskich i amerykańskich i że następnie dla wiary spirytystycznej służyły też podkłady gruntu dość podatnego wierzeń traktijskich i helleńskich, ujawnione tak dosadnie w pytach i wszelkich misteryach. Wierzący też ludzie, lub ze starszej generacji przystępują do seansów z namaszczeniem religijnym. W starej Zagorze przebywa poważnego już wieku nauczycielka, znana jako znakomite medyum, która wszakże odrzuca ponawiane jej nieraz

na seansach objawienia przyrzeczeń skarbów, poczytując je za enuncjacje złego ducha. Nie wszyscy jednak są tak skrupulatni, choć religijni. Na pewnym seansie w Sofii, gdy uczestnicy zasiedli dokoła stołu okrągłego, a kierujący seansem wezwał do milczenia i skupienia ducha, jeden ze starszych mężczyzn, powstał uroczysto z propozycją:

— Możebyśmy, panowie, zaczęli od Pana Boga, aby nam udzielił łaski swojej. — I przeżegnawszy się, począł cicho odmawiać modlitwę. Po kilku minutach wszakże, gdy stół jął wibrować, niespokojny, rozgorączkowany uczestnik, zwrócił się błagalnie do kierującego seansem:

— Mnie nowy rząd usunął ze służby, wpadłem w długi, za cztery dni mam osiemset lewów do płacenia, a w kieszeni ani grosza: proszę zapytać ducha, aby mi wskazał, czy niema tu gdzie w pobliskiej okolicy skarbu zakopanego.

Obok takiej praktycznej dążności wyzywania zjawisk seansów, traktuje się je często dość bezpretensjonalnie: z duchami pragnie się obcować poufale — jak ze znajomym od dawna człowiekiem, którego się wita po długiej nieobecności lub podróży, nieraz z humorem i swadą. Gdy raz kij wypukał nazwisko Aleko Kostantinowa, autora „Baj-Ganiu”, słynnego humorysty, obecnie dziennikarza paru dzienników sofjskich, wpadli obecni w tak wspaniały humor, że w ciągu dwu godzin z rządu do hałaśliwej wesołości przeprowadzili z duchem pełną konceptów biesiadę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dach, poprowadzą Państwo do wielkiego rozkwitu i działać będą na korzyść ludności.

Dalej wskazał mowa na konieczność normalnego funkcjonowania administracji. Najbliższym zadaniem Rządu jest załatwienie prowizoryum budżetowego i ustawy o aneksji Bośni i Hercegowiny. Szybkie załatwienie tych ustaw jest ważną koniecznością państwową, jest okazaniem przed światem faktu, że w tej sprawie Korona i ludność, Rząd i parlament idą z sobą zgodnie.

Mowa wskazał również na ważne reformy, w jakich Izba panów ma brać udział. Oświadczył, że Rząd, o ile będzie w jego mocy, starać się będzie, aby Izba panów bez przymusowego terminu, nad którym ubolewać należy, mogła zająć stanowisko wobec wszystkich przedłożań. Dalej bar. Bienenrth podniósł, iż Rząd w poczuciu swego obowiązku będzie się starał łagodzić sprzeczności narodowe i poprzeć interesy ludności. Mowa wyraża przekonanie, że Rząd znajdzie w tej Izbie poparcie.

Przew. ks. Windischgrätz poświęcił następnie wspomnienie pośmiertne zmarłym członkom Izby panów, a między innymi ś. p. hr. Michałowskiemu.

Ustawę o chorobach epidemicznych odesłano do osobnej komisji. Sprawę uregulowania stosunków służbowych i poborów nauczycieli państwowych szkół przemysłowych, odesłano bez pierwszego czytania do komisji budżetowej.

Następnie odczytano wniosek ks. Fürstenberga i Grabmayra wzywający Rząd, aby jak najrychlej utworzył włoski fakultet prawniczy.

Prezydent Izby zawiadomił, iż w sobotę o godzinie 4 po południu odbędzie się uroczyste posiedzenie Izby, celem uczczenia Jubileuszu Nacji. Pana.

Na ten obrady zamknięto.

Z Izby posłów.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów wygłosił br. Bienenrth, jak wiadomo, obszernie przemówienie. Deklarację tę podajemy w całej osnowie, przyczem dla utrzymania ciągłości powtarzamy ustęp początkowy znany już z wczorajszej depechy.

Br. Bienenrth o programie Rządu.

P. Prezydent Ministrów tak mówił: Wysoka Izbo! Mając zaszczyt przedstawić wys. Izbie powołanych przez Monarchę członków Rządu mniemam, iż jakkolwiek na zewnątrz już widoczny charakter tego Ministerstwa uwalnia mnie od rozwijania dalszego programu, to przecież niech mi wolno będzie określić nasze polityczne stanowisko.

Jesteśmy wprawdzie Rządem, w którym poszczególnymi działami zawiadują urzędnicy, nie jesteśmy jednak gabinetem urzędniczym w zwyczajnym tego słowa znaczeniu. Będziemy sprawowali czynności rządowe w czasie przejściowym, mamy zapewnić Państwu w

drodce ustawodawczej najnagłębsze konieczności, naszym zaś politycznym dążeniem jest ponowne utworzenie podstawy dla Rządu, którego znamiennym byłoby współdziałanie między zaufaniem parlamentarnych stronnictw. Zadanie wspomniane jest jasno określone w słowach Monarchy i odpowiada także doświadczeniu, które nabyłem jako członek poprzedniego Rządu. Jestem silnie przekonany, że jeśli w Austrii pragnie się mieć Rząd parlamentarny, to musi on być zbudowany na podstawie koalicji. System jednolitych większości i jednostronnego panowania większości jest może teoretycznie pełniejszy, a w zastosowaniu prostszy, ponieważ stwarza jasne, przejrzyste położenie i pozwala na dążenie w jednolitym kierunku, według programu stronnictwa. Dla takiego jednak systemu brak u nas podstaw, dla nas jest on niemożliwy, gdyż w praktycznym przeprowadzeniu system taki musiałby u nas sprowadzić szkodliwe następstwa.

W Austrii, wobec jej narodowej różnorodności, gdzie każda narodowość wykazuje odmienne odcienie polityczne i gospodarcze, nie mogły rozwinąć się tak, jak gdzieś indziej, wielkie stronnictwa polityczne, które, jak uczy historia regularnie zmieniają się w rządach, a pomimo tej ciągłej zmiany wyrabiają w sobie tradycję rządzenia. Dlatego naszym zadaniem musi być uformowanie z danych elementów politycznych, odpowiedniego tworów, zdolnego do rządzenia. Twór taki jednak ani pod względem politycznym, ani narodowym nie może być jednolity. Koalicja czysto polityczna w Austrii jest niemożliwa z powodu, że żyje w niej tak wiele szczepów; koalicja zaś czysto narodowa sprzeciwiałaby się austriackiej myśli państwowej. Rozwiązanie tego trudnego zadania wydaje mi się możliwe jedynie na tej drodze, abyśmy nie dawali się zbici z tropu przez rozmaite wypadki, lecz trwali przy zasadzie współdziałania różnych grup partyjnych bez zupełnego ich zlania się i bez wyzbycia się własnych programów politycznych.

Zbyt może wielką krzywdę wyrządzono dawnej koalicji przez to, iż wśród wasni, które wyłoniły się w ostatnim czasie, zapomniano o niezaprzeczonych zasługach tej koalicji; a przecież dała ona Państwu i ludności więcej, aniżeli się po niej spodziewano; sprawiła ona, że Izba ta, którą przez szereg lat nawiedzały ciężkie przesilenia, odrodziła się ponownie i powróciła do produktywności. Koalicja nauczyła stronnictwa poznania wspólności celów państwowych i interesów ludu i Izbę tę, która zdawała się być przez zażarte walki na zawsze rozbita, sprowadziła ponownie na teren pożytecznego współdziałania.

Wysoka Izbo! Tego wszystkiego przecież nie można zbyt nisko cenić. Najważniejszym środkiem, który, zdaniem moim, może sprowadzić zdolne do życia zjednoczenie stronnictw, jest przede wszystkim bezstronna a przychylna polityka neutralności. Nie

chcę używać szumnych słów, lecz powiem po prostu, co przez to rozumiem: Pragnę przede wszystkim zaznaczyć, że mną nie rozporządza żadne stronnictwo. Może mi kto odpowiedzieć, że i ja na razie żadnym stronnictwem nie rozporządzam. Być może, — ale w każdym razie stan ten najbardziej umiżliwia mi staranie się o zyskanie zaufania wszystkich. Od tego zaś zaufania wszystko zależy. Będę więc dążył do stworzenia atmosfery zaufania. Żadne stronnictwo nie powinno pozostawać pod obuchem paraliżującej troski, iż wśród zawieszenia broni, na które ono się zgodziło, zmuszone jest obawiać się niespodzianych napadów z innej strony. Istotnym i zobowiązującym mnie do podjęcia poparcia tego mojego dążenia jest współdziałanie między zaufaniem trzech wielkich grup narodowych w gabinecie. Widzę w tem drogocenną zaliczkę zaufania stronnictw; usprawiedliwienie tego zaufania będzie przedmiotem mojej ambicji. Z drugiej strony moi parlamentarni koledzy swem bogactwem doświadczeniem w sprawach narodowych, dopomagają mi będą mogli skutecznie. Nietylko oświadczam otwarcie, iż uważam za swój obowiązek powołanie do życia zewnętrznych objawów kooperacji, ale pragnąłbym stworzyć także realne podstawy trwałego współdziałania stronnictw. Stać się to może tylko wtenczas, jeżeli w tym chaosie spraw zaprowadzony zostanie porządek, abyśmy przynajmniej do prac przygotowawczych mieli rozwiązane ręce. Konferencje, które poprzedzały utworzenie się obecnego gabinetu przejściowego, dały w tym kierunku tak drocenne dyspozycje i zasady tak użyteczne, iż z nową ochotą przystąpić możemy do pracy. Musimy przede wszystkim stworzyć w sprawach narodowościowych stan trwały i uwolnić się z niezdolnego położenia, aby każdej chwili decyzyja jakiegokolwiek urzędu lub organu urzędowego mogła pokrzyżować nasze plany.

Ja sam odczułem zbyt dotkliwie znaczenie sprawy narodowościowej, abym miał żywić zamiar odsuwania jej na boczne tory. Tem mniej mógłbym dopuścić do tego, aby ludność zarobkująca miała powód do ciężkich trosk na polu gospodarzem. Trzeba dojść do tego, aby przeciwieństwa na polu gospodarzem nie zamacały dzieła pokoju. Również należy zapobiedz, aby starcia narodowe nie stawały w poprzek osiągnięciu naszych celów gospodarczych i społecznych. (Żywe potakiwania).

Nadzieje ludu pracującego nie powinny doznać zawodu skutkiem wasni narodowych.

Nietylko na polu narodowym, lecz także na innych polach życia publicznego pojawiły się w ostatnim czasie i to nie tylko u nas, ale i gdzieś indziej, pewne objawy, którym należy poświęcić specjalną uwagę, ponieważ grożą one niebezpieczeństwem poważnego zamieszania pojęć w życiu publicznym. Tak, jak Rząd dla siebie postawił zasadę najściślejzego przestrzegania ustawy, tak i od wszyst-

kich obywateli żądać będzie tego samego, w szczególności stoi zaś na tem stanowisku, że zasada owa ma tworzyć najwyższą myśl przewodnią w działalności wszystkich organów państwowych.

Kierując się temi zapatrywaniami, Rząd jak najrychlej przedłoży Izbie projekty: ustawy językowej i ustawy o utworzeniu okręgów językowych w Czechach. (Przerywania). Rozpoczęcie tego dzieła pokoju narodowego musi tworzyć główne zadania Rządu i parlamentu i pozwalam sobie wystosować gorący apel: Korzystajmy z chwili, korzystajmy z myśli pojednawczych, jakie właśnie w ostatnich konferencjach się objawiły, — zwróćmy także baczna uwagę na sytuację zagraniczną, która ostrzega nas, byśmy wyzbyli się tamującego wpływu wasni domowych.

Rząd w tej kwestyi nie może nie więcej uczynić, jak tylko według najlepszej woli, kierując się sprawiedliwością i uwzględniając konieczne potrzeby administracji, poczynić propozycje i przedłożyć je, a potem czynić zabiegi o ich zatwierdzenie.

Jeżeli uda się to trudne zadanie, wówczas będzie także podstawa trwałego istnienia Ministerstwa koncentracyjnego stronnictw, które są podporą Państwa, które będzie mogło sprostać poważnym obowiązkom chwili i wielkim zadaniom bliskiej przyszłości. Równocześnie atoli musimy zajmować się też wielkimi reformami, które są nieodzowne, a po większej części są ze względów rzeczowych „terminowe”. Izba ludowa, w której utworzeniu i ja także, choć w skromnej mierze, współdziałałem, powinna okazać i okazać, że potrafi dokonać tego, co jest konieczne i usprawiedliwi przez to pokładaną w niej wiarę, albowiem każdy parlament rośnie w opinii publicznej tylko przez swą pracę i swe czyny twórcze. (Potakiwania).

Szanowni Panowie! Wiecie, że ludność spodziewa się od Panów ubezpieczenia na starość i w razie niezdolności do pracy; instytucja ta jest nietylko dziełem humanitarnym, lecz także czynem zdrowej polityki ekonomicznej, albowiem nasi współobywatele pracujący będą w przyszłości wolni od przynależącej troski o przyszłość i skutkiem tego z tem większym zadowoleniem będą pracowali. Weksel, który nam prezentują, ma nietylko podpisy rozmaitych Rządów, lecz także podpisy wszystkich stronnictw, ba nawet każdego poszczególnego członka tej Izby. Starajcie się Panowie, aby weksel był na czas zapłacony, by oszczędzić nam przykrej skargi. (Bardzo słusznie!). Musimy dalej dokonać jaknajrychlej wielkich dzieł upaństwowienia kolei. Trzeba wyzyskać najpomysłniejszą chwilę celem stworzenia skutecznych środków powiększenia potęgi Państwa. Jednym z najbliższych zadań wys. Izby jest sanacja finansów krajowych (Potakiwania), która nie da się już odroczyć i którą powinno się z jaknajwiększym pospiechem doprowadzić do pozytywnego rezultatu.

Wys. Izbo! Już to wskazuje konieczność

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

ŁUSKA Z OCZU OPADA.

Z francuskiego.

III.

(Ciąg dalszy).

Natychmiast adwokat obudził się w Filippi:

— Człowieka takiego, jak on, nie sądzi się podług czynów poszczególnych, tylko po całym życiu.

Zauważyła, że nie mówi o przebaczeniu, tylko o sprawiedliwości i machinalnie powtórzyła z zadziwieniem:

— Po całym życiu?

— Tak. Ja go znałem przedtem, niż pani go poznała. Czy wie pani, w jak zadłużonej sytuacji znalazła się pani Derize, matka Alberta, po śmierci swego męża? Czy on kiedy pani opowiadał o poświęceniu tej niepospolitej kobiety, o odmawianiu sobie wszystkiego na to, aby go dobrze wychować i o jego własnej, pracowitej młodości, już użytecznej w wieku, w którym my wszyscy próżnujemy? Czemu pani nie poszła prosić o radę panią Derize?

Zapalił się więcej, niż przy krótkach. Był to dowód, że Elżbieta nie była mu obojętna. A jeżeli nie była mu obojętna, pocóż się wysilał na tę interwencję? W dziwny sposób czasami nasze uczucia się przejawiają.

Jednym słowem wymówionem w sposób naturalny obniżyła ton rozmowy.

— Mam rodziców. A zresztą, nigdy się nie mieszałam w jego rodzinne sprawy.

Przywoływała go do porządku. Popatrzył na nią, na cery różową, twarz stano-wczą i spokojną, na włosy nadto porządnie ułożone, na ładne oczy i czoło wąskie, zamknięte, jak drzwi dobrze strzeżone. I od tej chwili, rozdrażniony tym tonem stanowczym i swoimi wspomnieniami, zaczął bro-nić sprawy przyjaciela nie zwykłą swoją bronią, ironią, dowcipem, logiką, ale z zaciętością, z goryczą, prawie z tą wymową, której nie-nawidził:

— Żeniąc się z panią, dał pani nazwisko prawie znakomite — został takim wkrótce — a dzięki pracy i talentowi, prawie fortunę. To przecież coś znaczy dla młodej kobiety, która umie to ocenić, brać udział w życiu tak szerokim, tak urozmaiconym, w ścisłym stosunku ze wszystkimi rozumnymi ludźmi obecnych czasów. To coś znaczy, wywoływać zaciekawienie, sympatyje wszędzie, gdzie się pokaże, otwierać tylko oczy i uszy, aby otrzymać najlepsze wykształcenie, to wykształcenie, którego się nabywa w obcowaniu z ludźmi o potężnym umyśle i być w ten sposób włączoną w ogólne życie umysłowe tegocześnie. Zdaje mi się, że niema losu bardziej godnego zazdrości. Tyle znajomych pani, jestem pewny, wegetuje w mierności.

— Ale mają swoich mężów tylko dla siebie.

Była to odpowiedź iście kobieca. Życie ogólne, potężne umysł — wyrazy bez znaczenia, a nawet nieco śmieszne wobec szczególności. Elżbieta nie wyszła za męża, aby pomagać swemu mężowi w wywieraniu jakiegobądź wpływu w społeczeństwie, w graniu w niem jakiejś roli, tylko po prostu na to, aby być szczęśliwą. Czego chciał ten adwokat ze swoimi wywodami? I oto on mówi dalej:

— Mąż, którego żona ma wyłącznie dla siebie samej, jest biednym człowiekiem. Życie kobiety może się wypełnić miłością. Nam trzeba innych celów. A niema na świecie bardziej porywającego, jak ten, który Albert sobie wybrał.

— Tak, piękną ma karierę przed sobą.

Filip Lagier, chcąc wyciągnąć z niej jakieś wyjaśnienie, dodał śmiało:

— Był więcej na widowni, więcej narażony, niż każdy inny. Być może, iż szczególnie pani wymagało pewnego rodzaju dozoru.

Usunęła oschle ów niedyskretny zarzut.

— Nie uznają policyi w małżeństwie. Zrobił ruch zniechęcenia:

— Nie idzie tu o policyę.

Przypomniała przyjacielowi Alberta niesprawiedliwość jego i wykroczenia, których się dopuszczał; mówiła o sytuacji swojej rodziny, o stosunkach, o majątku. Nie weszła w jego dom z próżnymi rękami. Miała słuszną. Wszyscy w Grenoble podzielali to zdanie. Albert Derize, skromnego pochodzenia i nie posiadający żadnego majątku, zrobił, zdaniem ogólnym, dobrą partyę, żeniąc się z panną Molay-Norrois. Państwo Molay-Norrois nosili powszechnie szanowane nazwisko i prowadzili dość wystawny tryb życia. Co prawda, otrzymała w posagu, z powodu nieco rozrzuconych braci, z których jeden był oficerem, a drugi *attaché* ambasady, tylko dwakroć sto tysięcy franków, z których czwarta część nie była jeszcze wypłacona, a przyzwyczajenia, jakich w domu nabyła, nie nauczyły jej oszczędności ani co do strojów, ani pod względem mieszkania i usług, od tego stopnia, że mąż, z trzydziestu do czterdziestu tysiącami franków, które zarabiał rocznie, zaledwie był w stanie utrzymać się na wymaganiem stanowisku w Paryżu. Ale wiedziano, że majątek pochodzi z jej strony: był to fakt, któremu nikt nie mógł zaprzeczyć.

Filip, nieprzekonany, potrząsnął głową. Rozgłos Alberta przemieniał się w karierę, a praca jego w obowiązek. I patrzył prawie zirytowany na to uparte czoło, na pół przystrzyżone włosami jasnymi jak u dziecka, na te czarne oczy tak spokojne, łagodne, w których odzwierciedlało się niezłomne przekonanie.

Chcę go także przekonać, streściła swój zarzut z prostotą:

— Ja spełniłam obowiązek, a on swój zdradził.

Na takie postawienie kwestyi naturalnie nie było odpowiedzi. Ale adwokat nie przyjął tego argumentu.

— Niech pani zechce posłuchać; przemawia do pani przyjaciel, szczerzy przyjaciel. Miałem do czynienia z niejedną sprawą separacji, rozvodu i nigdy mi się nie zdarzyło widzieć, nigdy, słyszy pani, aby wszystkie zarzuty były po jednej stronie.

Nie dodał tego, co doświadczenie od dawna go nauczyło: że spokój, zgoda, jedność w ognisku domowym zależały więcej od żony niż od męża; ona to łączy lub dzieli rodzinę.

— Zarzuty? Jakież by mogły być zarzuty przeciw mnie! — spytała pani Derize z uśmiechem. — Bardzo byłabym ciekawa je poznać.

— Nie znam ich jeszcze. Ale jestem pewny, że istnieją.

Dotknięta tą natęczywością wyrzekła wyzywająco:

— Doprawdy? Proszę powiedzieć.

Wrócił do swego przekornego tonu.

— Kiedyś, może pani powiem.

Był pierwszy, który nie obchodził się z nią jak z nieszczęśliwą ofiarą, który nie ubolewał nad biedną, męzną męczennicą i ten upor z jego strony, pomimo, że czuła, iż jest pełen przyjaźni, raził ją. Chcąc z tem skończyć, oświadczyła:

— Wszystko pomiędzy nami skończone.

Ja już...

Zatrzymała się zmieszana, zawstydzona wyznaniem, które mimowoli na usta jej wybiegało.

Co chciała powiedzieć? Chcąc się tego dowiedzieć, powtórzył tonem nalegania:

— Pani już?

— Już go nie kocham!

— W takim razie, nigdy go pani nie kochała.

— Jakto?

(Ciąg dalszy nastąpi).

porozumienia. — Są tylko dwie ewentualności, wspólny postęp — albo zubożenie w trwałej walce. W takich warunkach wybór nie może być trudny. Czyż można zwlekać z decyzją? Co Rząd może uczynić, aby Panom ją ułatwić, to chce w uczciwej pracy zdziałać. Będziemy uprawiali szczerą, może nawet trzeźwą politykę, ale taką, która dąży do ogólnego dobrobytu i pokoju wewnętrznego, a do tego celu spodziewamy się dojść przez wzajemne lojalne zaufanie i przy poparciu Panów. Prosimy, abyście Panowie nie odmawiali nam swego poparcia przy naszych pierwszych krokach. (Żywe oklaski i brawa).

Obrazy.

P. Kłofacz zwniósł otwarcie dyskusji nad oświadczeniem P. Prezydenta Ministrów. Przemowę p. Kłofacza przerywano rozmaitymi okrzykami.

Wniosek odrzucono.

Po odczytaniu interpelacji i wniosków, nastąpiła przerwa posiedzenia, aby umożliwić posłom zapisanie się do głosu w sprawie nagłośnienia wniosku p. ks. Liechtensteina, zawierającego prowizoryum budżetowe.

Po przerwie uzasadniał p. ks. Liechtenstein krótko nagłość wniosku swego, poczem przewodniczący przystąpił do zamknięcia posiedzenia.

P. Diamand żalił się, że niema na porządku dziennym jego wniosku nagłego w sprawie otwarcia dyskusji nad nominacją JE. Abrahamowicza.

Prez. Weiskirchner odpowiedział, że tylko on sam jest uprawniony do układania porządku dziennego. Ponieważ wniosek p. Diamanda odnosił się do poprzedniej nominacji JE. Abrahamowicza, a P. Minister Abrahamowicz w tym czasie podał się do dymisji, prezydent punkt ten usunął z porządku dziennego.

P. Daszyński skarżył się, że parlament dotychczas nie zakałwał protestów wyborczych, pomimo, iż ustawa przepisuje ich zakałwanie w ciągu roku.

Przewodniczący oświadcza, że umieścił tę sprawę na porządku dziennym, ale z powodu ciągłych nagłych wniosków, nie można było dojść do obrad nad protestami. Prezydent wyraził życzenie, ażeby wszystkie stronnictwa przyczyniły się do tego, iżby wreszcie można było dojść do normalnego porządku dziennego.

Prez. Weiskirchner zawiadomił w końcu Izby, że w sobotę o godzinie 1 z południa odbędzie się uroczyste posiedzenie Izby z okazji Jubileuszu Najj. Pana, o terminie zaś następnego zwyczajnego posiedzenia zawiadomi P. Prezydent posłów w drodze pisemnej.

P. Malik oświadczył imieniem Wszecchniemców, że we wspomnianym uroczystym posiedzeniu udziału nie weźmie.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Na wczorajszym posiedzeniu przedłożono szereg wniosków nagłych. Wśród wniosków tych znajdują się między innymi: wniosek ks. Liechtensteina, dr. Głabińskiego, dr. Hribara w sprawie prowizoryum budżetowego; wniosek ks. Liechtensteina, dr. Głabińskiego, Hribara i Sylvestra w sprawie aneksji Bośni i Hercegowiny; wniosek p. Silberera i tow. w sprawie ustawy upelnomocniającej Rząd do uregulowania stosunków handlowych z zagranicą; wniosek socjalistów w sprawie pierwszego czytania ustawy o ubezpieczeniu ogólnem. Nadto wpłynął szereg wniosków nagłych, niemieckich i słoweńskich w sprawie znanych zająć w Lublanie, jakoteż wniosek nagły p. szusterszica i tow. z wezwaniem do Rządu, aby w porozumieniu z mężami zaufania ludności bośniackiej stworzył prawdziwą wolność konstytucyjną w tych krajach.

Midzy interpelacjami znajduje się interpelacja socjalnych demokratów w sprawie następstw aneksji Bośni i Hercegowiny, oraz interpelacja w sprawie reformy wyborczej na Węgrzech.

Koło polskie odbyło wczoraj naradę poufną o sytuacji. Dziś odbędzie się dalszy ciąg tej narady.

Despotyzm w Persyi.

(H) Upłynęło właśnie pięć miesięcy od dnia, w którym Muhamet Ali dokonał pierwszego zamachu stanu dla zburzenia konstytucyjnego nstroju i zaprowadzenia napowrót starych despotycznych rządów w Persyi. Z jego rozkazu wojska perskie pod wodzą wszechwładnego podówczas pułkownika rosyjskiego Liachowa, wtargnęły gwałtem do parlamentu, rozpędziły zgromadzonych tam przedstawicieli ludu, a następnie bez litości mordowały i więziły wszystkich zwolenników konstytucji, oraz rozbiły kluby polityczne, zawiązane dla szerzenia idei postępu i wolności. Na gruzach medżlisu zatknięto znowu w Teheranie sztandar krwawej reakcji i groźnego absolutyzmu. Ten sam szach, który 9 stycznia 1907 nadał

Persyi konstytucję i parlament, przez dwa lata pracował jedynie nad tem, aby zniszczyć i konstytucję i parlament.

Mimo to opinię europejską ludzono ciągle wiadomościami, iż szach pragnął tylko zgnieść sprzysiężenie rewolucyjne, zagrażające jemu i jego tronowi, a skoro oczywiście to urojone niebezpieczeństwo przeszło, pojawiały się co kilka tygodni telegramy z Teheranu, donoszące, iż szach kazał wygotować nową konstytucję, wprowadzić mniej liberalną od dawnej, ale w każdym razie uwzględniającą istotne życzenia i potrzeby ludności perskiej. Od czasu do czasu ogłaszano też coraz skromniejsze zarysy tej nowej konstytucji, aż wreszcie niedawno rosyjski poseł w Teheranie p. Hartwig, zapewnił korespondenta *Rieczy*, iż zasadą nowej konstytucji będzie właściwie autokratyczna forma rządu. W miejsce wybranej reprezentacji narodu składać się będzie nowa Izba wyższa i niższa z członków mianowanych wyłącznie przez szacha, a obie Izby będą miały charakter ciała tylko doradczego.

Ale i ta forma rządu widocznie nie dogadzała szachowi. Wskutek tego ze strony rządu i zauszników dworskich wszczęto agitację przeciw wszelkiej konstytucji. Szach przyjmował liczne deputacje i otrzymywał memoriały i telegramy, w których proszono go najusilniej „w imieniu ludu“, aby odstąpił od konstytucji, gdyż lud jej sobie nie życzy. Zdolano wreszcie zbuntować, a częścię groźbami zmusić niektóre koła uleglejszego duchowieństwa, które podobno nawet na piśmie złożyły oświadczenie, iż konstytucyjna forma rządu sprzeciwia się zasadom islamu, chociaż to samo duchowieństwo nie podało żadnych wątpliwości i zastrzeżeń, gdy konstytucję przed dwoma laty nadawano i gdy sam szach złożył na nią uroczystą przysięgę.

I te proste farsy z ludem i duchowieństwem, przygotowane i wymuszone przez starych reakcyonistów perskich, wystarczyły szachowi do przeprowadzenia drugiego antikonstytucyjnego zamachu stanu, do złamania swego słowa i swojej przysięgi, do dopuszczenia się zdrady względem własnych swoich poddanych. Nowy zamach różnił się od poprzedniego tem tylko, iż odbył się bez rozlewu krwi. Przybito jedynie na meczetach proklamację, w której szach powołując się na wolę i na opinię duchowieństwa, oświadcza, iż rzeka się myśli zebrania parlamentu i że „medżylis na przyszłość pod żadnym pozorem zwołany nie będzie“.

Jakie wpływy czy groźby sprawiły, że szach już po kilku dniach cofnął powyższą proklamację, to nie zostało dotąd wyjaśnione. Dzienniki londyńskie zapewniają, iż stało się to wskutek energicznych przedstawień ze strony Rosyi i Anglii, które w myśl znanej swojej umowy, rozciągają pewnego rodzaju opiekę nad Persją. Oba te państwa miały zagrozić szachowi represjami finansowymi, a więc karą w obecnej chwili dla niego najdokuczliwszą. Ciężkie brzemię długu przyniata bowiem kraj, a wskutek ostatnich krwawych zaburzeń, doznały handlowe, przemysłowe i w ogóle ekonomiczne interesy tak znacznego uszczerbku, iż mimo najostrejszej egzekucji nie podobna nawet w przybliżeniu wydusić z krajowej ludności tylu opłat, ile potrzeba na utrzymanie niesłychanie kosztownego dworu, na opędzenie kosztów administracji, a szczególnie na opłacenie żołdów wojskowych. Szach skazany jest więc wyłącznie na obcą pomoc pieniężną, a jeżeli w takiej chwili Anglia i Rosya zagroziły mu odmową tej pomocy, był on wprost zmuszony uleść ich życzeniu i cofnąć antikonstytucyjną proklamację.

Czy przez cofnięcie tej proklamacji nastąpi przywrócenie konstytucji i jaka będzie jej nowa forma, również dotąd nie wiadomo. W samym Teheranie sterroryzowana gwałtami i prześladowaniami ludność, nie podnieśli teraz głosu w obronie swoich praw, a na prowincyi również ruch wolnościowy znacznie osłabł, zwłaszcza gdy tego ruchu przywódców bądź pomordowano, bądź uwięziono, a jego niedobitki schroniły się za granicę. Walka o wolność w pełnem tego słowa znaczeniu toczy się jeszcze pod wodzą Satarchana pod Tebrysem w Azerbejdżanie, a wszelkie usiłowania szacha, aby tę zbuntowaną prowincję poskromić, pozostały bez skutku. — Nie może też ulegać już żadnej wątpliwości, iż szach własnymi siłami nie zdoła opanować Tebysu. Pamiętać jednak trzeba, iż Azerbejdżan graniczy od północy z Rosją, a że Rosya już oddawna skarży się, iż jej interesy handlowe narażone są na najcięższe straty wskutek rozruchów panujących w tej prowincyi, a niektóre dzienniki rosyjskie wprost wzywały rząd do energicznej interwencji wojskowej. Przed kilkunastu dniami rozeszły się już nawet pogłoski, iż wojska rosyjskie przekroczyły granicę perską. Pogłoski te nie sprawdziły się wówczas, ale groźba tej interwencji rosyjskiej nieustannie wisi nad Azerbejdżanem, a to pewna, iż jeśli wojska rosyjskie pod pozorem przywrócenia spokoju i porządku zajmą raz tę prowincję, to już z niej nigdy nie wyjdą. Tak więc antykonstytucyjne zamachy mogą się dla szacha smutnie skończyć, bo utratą jednej z najbogatszych, najludniejszych i pod względem handlowym najbardziej ożywionych prowincyj państwa perskiego.

KRONIKA.

Lwów, 27 listopada.

Kalendarz.

Sobota (28 listopada):

Krescentego. — Gościława. — Hurya i Samsona.

Wschód słońca o godzinie 6:56 rano, zachód słońca o godzinie 3:28 po południu.

— JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński wyjechał dzisiaj rano do Wiednia.

— JE. P. Prezydent sądu krajowego wyższego, dr. Aleksander Tehorzniczek wyjechał wczoraj wieczorem do Wiednia, celem wzięcia udziału w Uroczystościach Jubileuszowych.

Zastępstwo objął Wiceprezydent Przyłuski.

— Hołdownicza deputacja urzędników galicyjskich, która liczyć będzie 108 przedstawicieli wszystkich dykasteryj, udała się dzisiaj o godzinie 8 rano, osobnym pociągiem do Wiednia.

— Jubileuszowe nabożeństwo. Komenda uzupełniająca 19 pułku obrony krajowej zaprasza niniejszem wszystkich nieczynnych oficerów obrony krajowej do wzięcia udziału w nabożeństwie Jubileuszowym, które odbędzie się dnia 2 grudnia b. r. o godzinie 9 rano w kościele OO. Jezuitów.

Strój galowy w płaszczu.

— Urzędowanie poczt i telegrafów w dniu 2 grudnia. Na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa handlu z dnia 23 listopada 1908 r. l. 6818 HM. opartego na uchwałach Rady Ministrów z dnia 17 listopada b. r., mają urzędy pocztowe, jakoteż telegraficzne z ograniczoną służbą dzienną, w dniu 2 grudnia b. r., jako w dniu Jubileuszu 60-letnich Rządów Najjaśniejszego Pana pełnić służbę w sposób wyznaczony dla niedziel. Zarządzenie to należy w czas podać do publicznej wiadomości, przez przybicie jednoosobnego ogłoszenia w stosownym miejscu lokalu urzędowego w językach krajowych.

— Urzędowanie w kasach państwowych w dniu Jubileuszu. Z powodu zupełnego powstrzymania urzędowania w dniu Jubileuszu 60-letniego Rządów Najj. Pana (2 grudnia b. r.) we wszystkich państwowych kasach skarbowych, wypłacane będą czynne pobory urzędników i funkcyjaryuszów państwowych oraz nauczycieli ludowych w dniu 30 listopada b. r., pobory zaś emerytalne urzędników i funkcyjaryuszów państwowych i nauczycieli ludowych, tudzież wszelkie zaopatrzenia w dowie i sieroce w dniu 1 grudnia b. r.

— Sprzedaż kartek iluminacyjnych rozpoczęto wczoraj wieczorem. Kartki te są do nabycia: w składzie broni p. Pieleckiego, przy ulicy Akademickiej, w handlu korzennym Władysława Bażanta, ul. Halicka; w sklepie Fryderyka Schubuta i sp. w Rynku, w handlu p. Jana Bromilskiego, ul. Karola Ludwika, w składzie papieru S. Halperna w Pasażu Hausmana; w handlu aparatów i przyborów fotograficznych p. Władysława Borzemskiego, ul. Sykstuska; w handlu p. Władysława Ciechulskiego ul. Teatralna, — dalszy wykaz firm podamy w najbliższym numerze.

Komitet zwraca uwagę, iż pojawiły się już kartki ruskie komitetu ukraińskiego, należy więc uważać przy kupnie kartek na firmę litografii.

Kartki komitetu centralnego mają firmę Pillera i Spółki, wszelkie inne kartki nie pochodzą od komitetu, a dochód z nich służyć będzie na niewiadome cele.

— Kraków w obec Jubileuszu Monarszego. Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej postanowiono utrzymać w mocy dawniejszą uchwałę w sprawie iluminowania budynków miejskich. W dyskusji podniesiono, że postanowienie to w niczem nie krępuje mieszkańców Krakowa, którym pozostawiono wolny wybór między nalepkami jubileuszowymi a świecami.

Komisja prezydialna Izby handlowej i przemysłowej uchwaliła celem uczczenia Jubileuszu Monarchii stale i corocznie, począwszy od 1 stycznia 1909 r. kwotę 600 koron, równającą się dochodowi od 15.000 koron, składać na cele poparcia i opieki nad sierotami podupadłych kupców, przemysłowców i rzemieślników, należących do okręgu krakowskiej Izby.

— Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Tarnowie z grupy większych posiadłości ziemskich, rozpisano prezydym c. k. Namiestnictwa we Lwowie na dzień 14 stycznia 1909, a wybór jednego członka Rady powiatowej z grupy najwyżej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu na dzień 15 stycznia 1909.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie i w lokalnościach, wskaza-

nych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— Powszechnie wykłady uniwersyteckie. W sobotę, dnia 28 b. m. wykład prof. gimn. J. Pietrzyckiego: „O Juliuszu Słowackim“, z powodu choroby prelegenta nie odbędzie się.

— Powszechnie wykłady uniwersyteckie na prowincyi. W niedzielę, dnia 29 b. m. Brody: prof. gimn. M. Kochman, Powstanie listopadowe. — Brzeżany: prof. gimn. P. Kowalski, Powstanie listopadowe. — Dolina: prof. szk. realn. K. Węgiel, Powstanie listopadowe. — Drohobycz: prof. gimn. K. Bernacki, Twórczość Słowackiego na tle powstania listopadowego. — Horodenka: radca Nam. dr. C. Niewiadomski, Mickiewicz a powstanie listopadowe. — Jarosław: prof. szk. realn. M. Gonet, O powstaniu listopadowym. — Kałusz: prof. gimn. dr. M. Janelli, Powstanie listopadowe. — Kołomyja: prof. gimn. J. Sliwa, Powstanie listopadowe. — Lubaczów: prof. szk. realn. T. Witwicki, Powstanie listopadowe. — Przemyśl: prof. gimn. dr. T. Troskołański, O powstaniu listopadowym. — Sambor: prof. gimn. dr. C. Nanke, Z powstania listopadowego. — Sanok: prof. gimn. A. Wyka, O powstaniu listopadowym. — Skole: prof. szk. realn. L. Żypowski, Powstanie listopadowe. — Stanisławów: prof. gimn. J. Sroczynski, Kobiety w powstaniu listopadowym. — Strzyż: prof. gimn. dr. M. Filar, Powstanie listopadowe. — Śniatyn: prof. szk. realn. dr. A. Ryńiewicz, Emigracja polska po r. 1831. — Tarnopol: prof. gimn. F. Czerwiński, Powstanie listopadowe. — Trembowla: dyr. gimn. W. Heck, O powstaniu listopadowym. — Turka: prof. gimn. dr. W. Lenkiewicz, Powstanie listopadowe. — Złoczów: prof. gimn. J. Friedberg, O powstaniu listopadowym. — Zółkiew: prof. gimn. dr. W. Pokorny, O powstaniu listopadowym.

— Z Rady miejskiej. Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej omawiano sprawę wykonywania policyi weterynaryjnej we Lwowie i sprawę obsadzenia posady drugiego weterynarza miejskiego (spraw. dr. Mikołajski) sprawę systemizowania nowych 6 posad nauczycielskich w szkołach miejskich, utworzenie dwu nowych klas w szkole św. Anny, wykonanie oświetlenia elektr. w centrali miejskiej i w remizie na Gabryelówce, zawarcie umowy ze skarbem Państwa w sprawie państwowej Szkoły przemysłowej, oraz sprawę otwarcia dalszych dwu jatek miejskich przy ul. św. Antoniego i ul. Stryjskiej.

Nadto udzielono zakładowi brata Alberta dodatkowej subwencji w kwocie 3000 koron.

— Z kolei państwowych. P. Minister kolei żelaznych zamianował na podstawie rozpisane konkursu starszego rewidenta Emanuela Pordziejewicza, kontrolora transportów w Stanisławowie, takimiż kontrolorem dyrekcyi we Lwowie; powierzył starszemu rewidentowi Władysławowi Kulmowi, zastępcy naczelnika oddziału komercyjnego w dyrekcyi w Stanisławowie, kierownictwo tegoż oddziału; nakoniec przeniósł ze względów służbowych starszego komisarza budownictwa Chaskela Kornhäusera, zastępcę naczelnika sekcji konserwacji w Dębicy na takie same stanowisko służbowe w Tarnowie II.

— Polepszenie bytu personelu kancelaryjnego. Wczorajszy „Dziennik ustaw państwa“ ogłosił rozporządzenie całego gabinetu, zmieniające niektóre postanowienia z 15 lipca 1906 r. i z 23 marca 1907, dotyczące personelu kancelaryjnego przy państwowych władzach, urzędach i zakładach.

Zmiany te są następujące:

§ 1. W artykule I, § 1, alinea pierwsza, rozporządzenie z 23 marca 1907, Dz. up. Nr. 88 ustanowione klasy lat służby oficyantów kancelaryjnych, mają na przyszłość być liczone według następującej skali:

Klasa lat służby:	Przy trwaniu służby:
I.	nad 3 do 6 lat
II.	" 6 " 10 "
III.	" 10 " 14 "
IV.	" 14 " 18 "
V.	" 18 " 22 "
VI.	" 22 " 26 "
VII.	" 26 " 30 "
VIII.	ponad 30 lat.

§ 2. W miejsce w artykule 3 § 1, punkt 7 rozporządzenia z dnia 15 lipca 1906 roku, Dz. up. Nr. 141 ustanowionej 5-letniej zadowalającej służby, koniecznej do stałego zajęcia oficyantki kancelaryjnej, ustanawia się termin trzyletni.

§ 3. Ustanowione w artykule 1 § 2, alinea 1, rozporządzenie z dnia 23 marca 1907 Dz. up. Nr. 88 klasy lat służby dla oficyantek kancelaryjnych, ustanawia się na przyszłość jak następuje:

Klasy lat służby	Przy trwaniu służby
I.	nad 3 lata do 6 lat
II.	" 6 lat " 9 "
III.	" 9 " " 12 "
IV.	" 12 " " 15 "
V.	" 15 " " 19 "
VI.	" 19 " " 23 "
VII.	" 23 " " 27 "
VIII.	" 27 " " 31 "
IX.	ponad 31 "

§ 4. Postanowienia tego rozporządzenia działają wstecz od 1 października br.

Wskutek tego rozporządzenia najwyższą pensję roczną otrzymają oficyanci kancelaryjni po 30 latach służby, a nie, jak dotychczas było, po 35 latach, oficyantki kancelaryjne zaś po 31 latach, a nie po 37, jak było dotychczas. Stosownie do tego terminu końcowego, odpowiednio są też niższe terminy do uzyskania wyższej klasy płacy.

— **W 111 rocznicę rozpoczęcia polskich wykładow o chemii** w Akademii wileńskiej, odbędzie się staraniem „Kółka chemików” Uniwersytetu lwowskiego dnia 30 listopada b. r. o godz. 9 rano w wielkiej sali Instytutu chemicznego (ulica Długosza 1. 6), inauguracyjne uroczyste posiedzenie Kółka ku czci Jędrzeja Śniadeckiego.

— **Byli uczniowie gimnazjum V. we Lwowie**, przy sposobności obchodzenia dziesięciolecia złożenia egzaminu dojrzałości, zawiązali stowarzyszenie mające na celu prócz pielęgnowania stosunków koleżeńskich także popieranie moralne i materialne młodzieży obecnie do tego zakładu uczęszczającej. Jest to pierwsze tego rodzaju stowarzyszenie, zawiązane na wzór francuskich *anciens élèves*, w którym byli uczniowie zrzeszają się, celem utrzymania związku z zakładem, z którego wyszli, a zarazem celem ułatwienia młodym następcom na ławie szkolnej wycieczek naukowych i popierania innych ich zbiorowych przedsięwzięć o charakterze naukowym lub sportowym.

Członkami zwyczajnymi tego stowarzyszenia stają się byli uczniowie gimnazjum V. po upływie 10 lat od ukończenia studiów w tym zakładzie. Członkami wspierającymi zaś (z wkładką 4 K. rocznie) mogą być wszystkie osoby interesujące się rozwojem tego zakładu i młodzieżą doń uczęszczającą. Zgłoszenia przystąpienia można przesyłać na ręce dyrekcji zakładu, lub sekretarza stowarzyszenia, dr. Borowskiego, (ul. Zamojskiego 1. 8).

— **Wice publiczny pracowników związkowych Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych**, odbędzie się w niedzielę, dnia 29 b. m., o godzinie 10 przed południem w sali obrad galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie. Porządek dzienny: otwarcie wiecu; wybór prezydium; referat o ubezpieczeniu pensyjnym urzędników; referat o stosunkach służbowych, kwalifikacji i normowaniu płac urzędników stowarzyszeń związkowych; wnioski samoistne.

— **Poświęcenie lokalu** drugiej miejskiej taniej kuchni dla ubogich (ul. Gródecka 19), odbędzie się 28 b. m. o godz. 11 przed południem.

— **Płonica we Lwowie**. W dniu 25 b. m. zgłoszono nowych przypadków płonicy: a) miejscowych sześć i b) obcych dwa, a mianowicie: w okręgu sanit. VI. z ul. Janowskiej (2 przypadki), z ul. Kleparowskiej i przy rogatce kleparowskiej; w okręgu sanit VII. z ul. Ormiańskiej i Blacharskiej; oraz dwa przypadki ze wsi Zamarstynowa. Wyzdrowiało jedno dziecko. Zmarł 2½ letni chłopak w szpitalu św. Zofii.

— **Tramway elektryczny**. Pierwsza wielka maszyna, wytwarzająca prąd, spełnia już swe zadanie od kilkunastu dni bez usterek. W toku pełnym jest też montowanie maszyny drugiej, która, wedle zapewnień inżynierów pilźniejskiej firmy „Skoda”, będzie najdalej do połowy grudnia już zupełnie sprawna. W takim razie ruch normalny na wybudowanych nowych liniach w tym terminie mógłby wejść w tryb normalny.

Po jego wprowadzeniu, a w każdym razie bezwarunkowo przed Nowym Rokiem, ustalone być muszą: co do kolei elektrycznej podział na sekcje i taryfa jazdy w częstokwowej i abonamentowej sprzedaży biletów, oraz taryfa nowa zużycia światła elektrycznego. Projekty odnoszące się do gotowe, a komisja elektryczna rozważa już te kwestie i w najbliższym czasie powoła się do stanowczej decyzji.

Po załatwieniu swych spraw, jako najpilniejszych, przystąpi dyrekcja kolei elektrycznej do prac przygotowawczych około budowy linii na Wysoki Zamek, która to budowa rozpocznie się zaraz z przyszłą wiosną. Projektowana trasa prowadzić ma ulicami Kurkową i Unii Lubelskiej na Teatynską.

Równolegle będą budowane drugie tory na liniach: Gródeckiej i Żółkiewskiej i wykończoną zostanie odnoga do teatru, oraz między ul. Pańską a Czarniecką.

— **Pałac sztuki**. Projekt architektoniczny pałacu sztuki został już wypracowany i będzie niebawem wprowadzony na porządek obrad instancji regulaminowych Rady miejskiej. Projekt oparty jest na sytuacji skweru między ulicą Wałową i placu Haleckiego, na przeciw dawnego pałacu Biesiadeckich i gmachu sądowego.

— **Zakłady sieroc.** Komisja miejskiego Zakładu sierót przy udziale znawców technicznych i higienistów zwróciła w ostatnich dniach szereg uwag, potrzebnych na budowę miejskiego Zakładu sierót i powstać mającego ku pamięci 60-lecia Rządów Monarchii przytułiska dla dzieci opuszczonych. Komisja zwróciła uwagę na grunta w przedłużeniu ul. Polnej, dalej na miejski grunt przy drodze Wuleckiej obok góry połczyńskiej t. zw.

„Dubsówkę”, jakoteż na grunt w górnej ul. Zielonej. Ostateczne postanowienie co do wyboru miejsca pod wspomniane Zakłady powoła Rada miejska.

— **Z Izby sądowej**. Do VI. zwyczajnej kadencji sądu przysięgłych, która rozpocznie się dnia 1 grudnia b. r., wylosowani zostali: Bastgen Stanisław, właściciel realności, Lwów, Biernacki Konstanty, wł. realn., Bobowski S., asystent gal. Kasy oszczędn., Borkowski O., urzędnik Tow. kred. ziem., dr. Chlamtacz M., prof. Uniw., Czołowski B., wicesekretarz Wydz. kraj., Goralczyk J., wł. realn., Grabowski Stanisław, rzeźnik, dr. Hadaczek Karol, profesor Uniw., Horszowski St., wł. realn., Huget K., wł. kawiarni, Immerdauer H., kupiec, dr. Kamiński E., adwokat, dr. Kosiński A., adwokat, Kowal J., dzierz. dóbr Wybranówka, Krzysztofowicz J., wł. dóbr Artasów, Lubliner H., wł. realn., Łodyński J., rentier, Łopuszański J., inżynier Wydz. kraj., dr. Małaczynski, wicedyr. Banku kraj., Masłowski M., wicesekr. Wydziału kraj., Matkowski H. wł. realn., Lwów, Motylewski Stanisław Jan kupiec, Niedźwiecki A., rzadca dóbr Zubrzy, Osberger S., rewident Banku królew., Pawłowski J. kupiec, Lwów, Przybyłowski S. rzeźnik, Rupp A., dzierz. dóbr Duchnow, Schulz K., prof. Akad. roln. w Du-blanach, dr. Sołoj W., adwokat, Sroczyński S., dzierz. dóbr Cieszanów, Stanek W., wł. dóbr Wiszenka, dr. Stefko K. adwokat, Wysocki M., wł. dóbr Domaszów, Zalewski L., cukiernik, Żurowski Z., rzadca dóbr Pikułowice.

Jako przysięgli zastępcy pp.: Demeter J. Z., rzeźnik, Hićkiewicz W., inżynier, Kudewicz J. wł. realn., Mann J. R. rękawicznik, Olszewski L., urzędnik Tow. kred. ziemsk., dr. Parnas J., adwokat, Pszorn Z., budowniczy, Rudziński E. restaurator, Sokulski T., właściciel realności.

W kadencji tej odbędą się następujące rozprawy: Dnia 1 grudnia stanie przed sądem Szepean Olesko, oskarżony o morderstwo, przewodniczy r. Stefanowicz. Dnia 4 grudnia odbędzie się rozprawa przeciwko Tomaszowi Konarskiemu o obrazę czci, przewodniczy r. dr. Berson. Dnia 5 grudnia stanie przed sądem Michał Faryzej, oskarżony o zabójstwo, przewodniczy rzadca Drexler. Dnia 7 grudnia Kuźma Skawiszew, oskarżony o fałszerstwo monet. Dnia 9 grudnia znów odbędzie się rozprawa przeciwko Józefowi Chipperowi i Leonowi Grüssowi o oszustwo, przewodniczy r. dr. Berson. Dnia 11 grudnia stanie przed sądem Stanisław Wereszczuk, oskarżony o sprzeniewierzenie, przewodniczy r. Löbenstein. Dnia 12 grudnia odbędzie się rozprawa przeciwko Maryi Halijewicz, oskarżonej o dzieciobójstwo. Dnia 14 grudnia stanie przed sądem Izidor Glanz, oskarżony o zbrodnię z § 125, przewodniczy r. Drexler. Dnia 15 grudnia St. Tokarski i tow., osk. o obrazę czci, przewodniczy r. Stefanowicz. Dnia 16 grudnia Piotr Maciąg, oskarżony o kradzież, przewodniczy dr. Berson. Dnia 17 grudnia Mikołaj Czornij, oskarżony o ciężkie uszkodzenie ciała, przewodniczy r. Jonas. Dnia 19 grudnia Gerard Misiągiewicz, oskarżony o zbrodnię z § 125, przewodniczy r. dr. Berson. Dnia 21 grudnia Sender Kurs, oskarżony o kradzież, przewodniczy r. Löbenstein, a dnia 23 grudnia Michał Harasymowicz, oskarżony o zbrodnię z § 125, przewodniczy r. Szechowicz.

△ **Zamordowanie dwu osób w śródmieściu w celu rabunku**. Mimo energicznych zarządzeń i całonocnych poszukiwań, do rana nie zdołano schwycić mordercy Stoffów.

Sledztwo policyjne i oględziny sędziego śledczego na miejscu zbrodni, nie zdołały ustalić faktu, czy jeden tylko zbrodniarz pozbawił życia Stoffów, czy było ich dwu. Nie wiadomo też dotąd, czy zabrano z mieszkania Stoffów jakie pieniądze. Z zeznań rodziny wynika, że Stoffowie lokowali wszystkie pieniądze u syna swego, bankiera. Nie wykłuczono jest, że posiadali w ostatnich dniach nieznaczną gotówkę i że zbrodniarz wiedząc o tem, złakomił się na pieniądze i dokonał mordu.

W mieszkaniu Stoffów znaleziono na podłodze certyfikat przynależności na imię Stanisława Fedoraka, zarobnika dziennego, syn Michała, gr. kat. obrządku, urodzonego w Kułackowcach w r. 1885. Stoffowie zaś zameldowali swego służ-mordercę przed mieszkaniem pod nazwiskiem Stanisław Teodorak. Wobec tego przypuszczają należy, że podał on przed nimi fałszywe nazwisko, a prawdziwe jego nazwisko będzie Fedorak, o ile człowiek, którego przyjęli Stoffowie do służby, nie użył zupełnie fałszywego nazwiska.

W policyi lwowskiej nie był meldowany przedtem ani Teodorak, ani Fedorak. Utrudnia to znacznie śledztwo, bo wiadomo, kiedy morderca przybył do Lwowa i z kim utrzymywał stosunki.

Jeżeli morderca nazywa się istotnie Fedorak, to nasuwa się przypuszczenie, że jest to ten sam, który przed kilku laty w towarzystwie kilku innych zbrodniarzy dopuścił się w Kołomyi rabunku na pewnym księdzu gr. kat., którego nadto dotkliwie pobito. Aresztowany wówczas Fedorak strzelił do siebie z rewolweru, a kula utknęła mu nad okiem. Zgadzałoby się to z opisem mordercy, który ma bliznę nad okiem, jakby od strzału pochodząca.

Teodorak-Fedorak służył u Stoffów prawie dwa miesiące, a dopiero przed miesiącem został zameldowany. Była to lekkomyślność ze strony Stoffów trzymać u siebie człowieka, którego przeszłości zupełnie nieznano, ale umiał on pozyskać sobie ich zaufanie oszczędnością i skromnością wymagań. Stoffowie płacili mu 1 K. 50 hal. dziennie, bez wikt, tylko na śniadanie dostawał kawę. Na obiad kupował sobie mleko, które spożywał z „komisniakiem”, a kolację jadł w pobliskiej herbaciarni, sypiał na starych rzeczach, rozścielonych na podłodze, a nakrywał się kurtką. Gdy Stoffowa chciała mu dać poduszkę i koc, nie chciał tego przyjąć, mówiąc, że nie przyzwyczajony do wygod. To imponowało Stoffom. — Jeden z kuzynów zwracał Stoffowej uwagę, że służący jej wygląda na człowieka niebezpiecznego, ale Stoffowa śmiała się z tego, przyczem bardzo chwaliła Teodoraka.

Wyłoniło się wczoraj przypuszczenie, że morderca miał współnika. We środę wieczorem widziano go nawet w domu Stoffów z jakimś parobkiem, który przebrał się w jego czapkę, a Teodorakowi dał swój kapelusz. Teodorak niósł jakieś zawiniątko pod pachą. Trudno ustalić, w jaki sposób dokonano mordu, czy najpierw padł Stoff, czy jego żona. Pozyca, w jakiej znaleziono Stoffa na łóżku, wskazuje, że został on zamordowany podczas snu i ani drgnął pod zbójcekim ciosem. Pościel na łóżku Stoffowej była przewracana, nawet materace ruszono, ona zaś nie spała jeszcze, bo znaleziono ją w przedpokoju w pończochach, halce i białym kaftaniku. Musiała ona niezawodnie bronić się przed mordercą, wskazując na to pomierzwione włosy. Być może, że broniła się nosem naczyniem, które obok niej leżało rozbite w kawałki. Także leżała obok niej garderoba męża i jeden bucik.

Potargana firanka w salonie przy drzwiach na balkon, leżące na podłodze frendzle z tej firanki i odchylone nieco drzwi balkonowe dają do myślenia, że Stoffowa mogła być ściągana przez mordercę i chciała uciekać na balkon wołać ratunku, ale przytrzymała przy drzwiach, wyrwała się mu, biegła do przedpokoju i tu stoczyła walkę ze zbrodniarzem, który silnym uderzeniem w głowę pokonał nieszczęsną ofiarę. Prawdziwy stan tego okropnego mordu przedstawić może tylko sam morderca.

W mieszkaniu Stoffów był wielki nieład. W pokoju jadalnym leżała pod szafą szuflada, wyjęta z biurka, obok części garderoby Stoffów. Na podłodze ślady świecy, dalej pod szafą zbita doszczętnie lampka kuchenna. W salonie otwarte drzwiczki do komody i do kredensu. Srebro stołowe nieknięte. Obok kredensu znaleziono pudełeczko z biżuterią. — Na podłodze ślady krwi i świecy. W sypialni, nad łóżkiem Stoffa pozostał zegarek, morderca nie spostrzegł go zapewne. Szukał tylko pieniędzy. Czy znalazł, nie wiadomo.

Przed domem Stoffów przy ul. Sobieskiego 1. 26 było wczoraj do późnego wieczora olbrzymie zbiegowisko. Po południu przybył sędzia śledczy p. Zgóralski z lekarzem sądownym, dr. Chominem, który przystąpił bezzwłocznie do prowizorycznych oględzin zwłok. Stwierdził on, że Stoffa zamordowano przed około ośmiu godzinami podczas snu. Cios, zadany tępe narzędziem, niezawodnie obuchem siekiery, ugodził w lewe oko. Uderzenie dosięgło też nosa, przyczem wyleciał jeden ząb. U Stoffowej, leżącej na lewym boku, stwierdzono wielką ranę tłuczoną na czaszce, zadaną także tępe narzędziem i ranę na lewym policzku. Rany obu ofiar były zupełnie krwią zakrzepłe. Dokładne ich zbadanie było niemożliwe.

Wieczorem przed godz. 6 odstawiono zwłoki do instytutu medycyny sądowej, gdzie dziś przed południem dokonano sekcji zwłok zamordowanych.

Bł. p. Stoff liczył lat 75, żona jego 54. Pożycie ich małżeńskie trwało 33 lat. Stoffowa była przystojną kobietą, mąż jej, mimo poważnego wieku, był rzeźki i zdrowy.

Policya dowiedziała się, że morderca Teodorak-Fedorak, oprócz blizny nad prawą brwią, miał też duży siniec pod okiem, który zadano mu w niedzielę podczas jakiejś bójki. Był on ubrany w kurtkę, podobną do myśliwskiej, jasnego koloru, okoloną pasem sukienym. Miał na sobie koszulę niebieską w kraty i jasny, miękki kapelusz, buty sznurowane, tzw. „komisne”.

Wczoraj wieczorem koncyp. pol. Łukomski przesłuchiwał pewnego stróża z sąsiedniej kamienicy, który znał trochę stosunki zbrodniarza. Na podstawie jego wskazówek, toczy się dziś w tym kierunku energiczne śledztwo.

Do godz. 1 nikogo nie aresztowano. W południe zwłoki bł. p. Stoffów przywieziono z Zakładu medycyny sądowej do prywatnego mieszkania, skąd o godz. 2 odbył się pogrzeb.

† **Zmarli** w ostatnich dniach we Lwowie: Ludwik Karol Barszczyński, słuchacz I. roku Akademii ziemianstwa, w 22 roku życia; Wincenty Zatoński, emer. starszy rewident kolei państwowych, przeżywszy lat 71.

— **Kielar uwolniony**. Rozprawa przed krakowskim sądem przysięgłych przeciw Kielarowi, b. naczelnikowi kancelarii sądowej, zakończyła się wyrokiem uwalniającym, gdyż przysięgli zaprzeczyli pytanie o zbrodnię sprze-

niewierzenia w urzędzie. Kielara wypuszczono bezzwłocznie z więzienia śledczego.

Kronika zagraniczna.

* **Morderstwo Steinheila**. Wczoraj zaszedł sensacyjny zwrot w sprawie zamordowania malarza Steinheila i jego teściowej. Przypominamy, że sensacyjne morderstwo dokonane zostało w lipcu b. r. i sprawców nie udało się wówczas wykryć.

Żona Steinheila, którą znaleziono w mieszkaniu skrepowaną, obok trupów męża i matki, przyznała się do dokonania morderstwa wraz ze służącym Wolfem. Dzienniki przy tej sposobności informują, że p. Steinheilowa raz już była wmiieszana w nieprzyjemną aferę. Mianowicie jest ona tą osobą, w której towarzystwie b. prezydent Rzeczypospolitej francuskiej Feliks Faure tknięty został atakiem apoplektycznym. Panią Steinheilową znaleziono wtedy w dość kłopotliwej sytuacji.

Obecnie zeznała, że Aleksander Wolf zamordował jej męża, że ona o tem wiedziała, ale z obawy przed rządem nie chciała się do tego przyznać. P. Steinheilową i Aleksandra Wolfa aresztowano.

Notatki literacko-artystyczne.

Z ruchu wydawniczego. „Historii literatury polskiej” prof. Romana Piłata ukazały się w druku zeszyty IX. i X. Wypełnia je historia poezji polskiej od r. 1500—1632, w opracowaniu prof. dr. Wilhelma Bruchnalskiego i dr. Stanisława Kossowskiego. O zalecanych wykładach s. p. prof. Piłata mówić jest rzeczą zbyt czułą; długi bodaj jeszcze czas stanowić one będą nieprzebrany materiał do dziejów rodzimej literatury dla uczących się i uczących.

Stefan Prószyński ogłosił ciekawą pracę p. t. „Z padółu na wyżyny (Jak zebrać fundusze?)”. Ze względu na ważną sprawę kooperatywy u nas, zasługuje ona na poznanie.

Dr. Marjan Szyjkowski ogłosił w osobnym tomie drukowane w *Przewodniku naukowym i literackim* studium p. t. „Génie du Christianisme a prądy umysłowe w Polsce porównawcze”.

Kalendarz Kółek rolniczych na r. 1909, bogato ilustrowany, zawiera obok urozmaiconej treści literackiej, wiele bardzo wskazówek dla kół, dla których został przedewszystkiem przeznaczony. Zabawie i nauczyci — oto hasło, które przebiega się z każdej strony pożytecznego wielce wydawnictwa.

»**Lamusa**« to tytuł nowego kwartalnika, który ukaże się niebawem pod redakcją p. Michała Pawlikowskiego we Lwowie. Prospekt zapowiada współpracownictwo wielu pierwszorzędnym autorów polskich, a pierwszy zeszyt zawierać będzie prace Maryli Wolskiej, Kasprowieza, Wł. Tetmajera, Staffa, Wyspiańskiego i w. i.

Kierownictwo artystyczne »Lamusa« objął Feliks Jasieński z Krakowa.

Alfred Konar. „W syrenim grodzie”. Powieść. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa 1909.

(z. s.). W powieściach Konara odzwierciedlały się najczęściej warszawskie stosunki mieszczańskie, które raczej stosunkami nazwałby się godziło, autor bowiem poruszał w nich tylko sprawy małe, poziome, powszednie i pospolite. Badał je jednak i omawiał inteligentnie i dowcipnie, ujmując życie średnich klas ludności stolicy w ramy interesującej fabuły, zaciekawiającej szerokie koła czytelników dla niego czytelników. Chociaż z usposobienia satyryk, dość długo wydawał się optymistą. Odtwarzał wprawdzie z ścisłością realną bystrej analizy: samolubstwo, brak szlachetnych instynktów i płytkość umysłu otaczającej go burżuazji, lecz ustawał swoje modele w tak dyskretnym i pogodnym oświetleniu, że nie budziły wstrętu, ani odrazy. Przeciwnie, wydawały się miłe, dobrodusze i zabawne. Metoda ta, wieńczona długotrwałym sukcesem, przeobraziła się powoli w szematyczną manierę, nie wystarczającą do wiernego odwzorowania skomplikowanych ciosów, ludzi i wypadków dzisiejszych. Utalentowany powieściopisarz odczuł to sam widocznie, dawny bowiem optymizm zastąpił pesymizmem, uwatniającym się w frazeologii jego najnowszego utworu wcale wyraźnie, nie dość jednak silnym, przetrwonionym i przeżyłym, aby choćby tylko w samym tle opowiadania uplastyczyć właściwie groźne katastrofy i straszne nieszcześcia, jakim uległa Warszawa w latach ostatnich. Czytając „W syrenim grodzie” słyszymy wprawdzie huczące w dali grzmoty rewolucyj i rządowego ucisku, widzimy wprawdzie pioruny kładące trupem kilku komparów romansu, główna jednak jego akcja płynie jak niegdyś spokojnym prądem, opromieniona blaskami niemal słonecznego egoizmu, dzięki któ-

remu przedstawiciele różnych opinii, a ponieważ i stronnictw, kochają się zmysłowo w bezmyślnych aktorkach oneretykowskich, albo w lekko-myślniejszych od siebie mieszczańkach. Artyści zaś i literaci, karyerowicze, niedołągi, szubrawcy, zgorzkniali wreszcie w megalomanii samolubi, układają przeróżne, mniej lub więcej udane aforyzmy w chwili najtragiczniejszych zdarzeń, usunętych rozmyślnie za mglistą dekorację głębi, której autor, wierny swej starej metodzie, nie uchyla wcale. Pomimo to, powieść liczyć może na liczne grona czytelników i czytelnicek, dyszy bowiem specjalnie warszawskim erotyzmem i bawi zajmującą treścią.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, po raz drugi „Stracone zachody miłości”, komedia w 5 aktach Szekspira.

W sobotę, wyjątkowo o godz. 3 po południu dla młodzieży szkolnej „Intryga i miłość”, tragedia w 5 aktach Fryderyka Schillera.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz III. „Królowa Saby”, opera w 4 aktach (5 odsłonach) K. Goldmarka; występ Janiny Korolewicz-Waydowej, Heleny Oleńskiej i Czesława Muszyńskiego.

W niedzielę, wyjątkowo o godz. 3 po południu „Kościusko pod Racławicami”, obraz historyczny ze śpiewami w 5 aktach (7 odsłonach) przez A. W. Lasotę.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem „Straszny dwór”, opera w 4 aktach St. Moniuszki, występ Tadeusza Łowczyńskiego.

W poniedziałek, po raz pierwszy „Szkoła kobiet”, komedia w 5 aktach Moliera.

We wtorek po raz pierwszy w bież. sezonie „Lohengrin”, opera w 3 aktach R. Wagnera; występ p. Ireny Bohuss, Heleny Oleńskiej, oraz pierwszy gościnny występ Modesta Męcińskiego, artyści opery królewskiej w Sztokholmie.

We środę o godz. pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej — uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 60-letniego Jubileuszu panowania Najj. Pana. Rozpocznie: „Apoteoza”, nastąpi „Damy i Huzary”, komedia w 3 aktach Aleks. hr. Fredry, ojca.

We środę, o godz. pół do 8 wieczorem Uroczyste galowe przedstawienie ku uczczeniu 60-letniego Jubileuszu Panowania Najj. Pana. Rozpocznie: „Prolog”, napisany przez Stanisława Rossowskiego; „Hymn ludowy” i „Apoteoza” z udziałem całego personelu teatralnego; nastąpi: „Halka”, opera narodowa w 4 aktach Stan. Moniuszki; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

We czwartek, po raz czwarty „Królowa Saby”, opera w 4 aktach (5 odsł.) K. Goldmarka.

W piątek po raz drugi: „Szkoła kobiet”, komedia w 5 aktach Moliera.

W sobotę, wyjątkowo o godz. 3 po południu dla młodzieży szkolnej, po raz drugi „Intryga i miłość”, tragedia w 5 aktach Fr. Schillera.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz piąty „Królowa Saby”.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, „Noc listopadowa”, dziesięć scen dramatycznych. Napisał Stanisław Wyspiański. Ilustracja muzyczna B. Raczyńskiego (ceny o 25 proc. wyższe).

W niedzielę o godz. 3 po południu, „Car Samozwaniec” (ceny zwykłe). — O godz. 7 wieczorem, „Noc listopadowa” (ceny o 25 proc. wyższe).

W poniedziałek, wtorek, środa i czwartek: „Noc listopadowa” (ceny o 25 proc. wyższe).

Środa, dnia 2 grudnia, Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu dnia Jubileuszu Monarchy: „Zemsta”, komedia w 4 aktach Al. hr. Fredry, „Hymn”.

W piątek „Noc listopadowa”.

W sobotę, „Klub Ibsena”, komedia w 4 aktach Bernarda Shawa.

W niedzielę o godzinie 3 po południu „2x2=5”, komedia w 4 aktach Gustawa Wieda.

OSTATNIA POCZTA.

Jubileuszowy Krzyż Dworski.

— Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najw. postanowieniem z dnia 18 listopada 1908 najmiłościwiej zatwierdzić następujący statut Jubileuszowego Krzyża Dworskiego, utworzonego z powodu 60-letniej rocznicy objęcia Rządów Najw. pismem Odręcznym z dnia 29 września 1908.

I. Jubileuszowy Krzyż Dworski jest połączonym krzyżem brązowym, którego belki łączą wieniec wawrzynowy i nosi się go na 40 mm. szerokiej w trójkąt złożonej czerwonej wstążce z białymi obrąbkami — na lewej stronie piersi.

Awers środkowej tarczy ozdobiony jest podobizną Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości z napisem wotoku: „Franc. Jos. I.”, rewers zaopatrzony cyframi 1848—1908.

II. Prawo do Jubileuszowego Krzyża Dworskiego mają wedle następujących postanowień ci, którzy w czasie od 2 grudnia 1848 do 2 grudnia 1908 włącznie pełnili, względnie pełnią służbę przy boku Najjaśniejszego Pana, a nieotrzymali wojskowego krzyża Jubileuszowego. (Tu następuje szczegółowe w 14 grupach wyliczenie kategorii służby, uprawnionej do uzyskania Jubileuszowego Krzyża Dworskiego. *Przyp. Red.*).

III. Osoby w paragrafie powyższym wymienione, które wystąpiły ze związku służbowego, przez własną winę zrezygnowały ze służby, w drodze dyscyplinarnej zostały usunięte lub też które w czasie po uwolnieniu ze służby doznały karno-sądowego zasądzenia, jakie pociąga za sobą utratę orderów i odznak honorowych nie mają prawa do Jubileuszowego Krzyża Dworskiego.

IV. Pozostające w czynnej służbie uprawnione do noszenia tego Krzyża osoby zostaną obdarzone nim przez właściwą władzę centralną. Osoby uprawnione do uzyskania Jubileuszowego Krzyża Dworskiego, które nie pozostają już w służbie czynnej lub które wystąpiły ze służby, winny zgłosić się z prośbą swą do tego urzędu, któremu ostatnio podlegały.

V. Kto otrzymał wojskowy Krzyż Jubileuszowy, lub Krzyż Jubileuszowy przeznaczony dla cywilnych funkcyjaryuszy państwowych, nie ma prawa do Jubileuszowego Krzyża Dworskiego.

VI. Jubileuszowy Krzyż Dworski raz tylko wydaje się uprawnionej osobie i nosić go można, dopiero od 2 grudnia 1908 począwszy.

VII. Noszenie tego Krzyża *en miniature* jest dozwolone, natomiast nie wolno nosić wstęg bez Krzyża.

VIII. Wojskowy Krzyż Jubileuszowy staje się po śmierci posiadacza własnością jego spadkobierców.

IX. Karno-prawne postanowienia co do utraty orderu i odznak honorowych mają zastosowanie także do Jubileuszowego Krzyża Dworskiego.

— Między rządem węgierskim, prezydentem Sejmu i stronnictwami odbywają się konferencje w sprawie obchodu Jubileuszu Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa I. Postanowiono, że dr. Wekerle zabierze w Izbie głos i wyłuszczy znaczenie Jubileuszu.

— Prezydent gabinetu węgierskiego dr. Wekerle wniósł w Sejmie węgierskim projekt traktatu handlowego z Serbią, oraz ustawę upoważniającą rząd do prowizorycznego uregulowania zagranicznych traktatów handlowych.

Z Budapesztu donoszą: Na polecenie prezydenta gabinetu dr. Wekerle, szef biura prezydyalnego Abrami zawiadomił giełdę, że pogłoski o mobilizacji jednego lub kilku korpusów armii, są zgola nieuzasadnione. Nie nastąpiła mobilizacja żadnego korpusu, ani żadne dalsze zarządzenia, jak tylko uzupełnienie stanu pokojowego 15 korpusu armii, o czym podano wiadomość. Rada giełdowa zawiadomiła o tem natychmiast publiczność obecną na giełdzie.

— Choroba cesarza Wilhelma ma, wedle informacji berlińskich — przebieg normalny.

— Ks. Buelow odbył wczoraj w Berlinie konferencję z ambasadorem austro-węgierskim i ambasadorem włoskim.

— Włoska Izba deputowanych rozpocznie we wtorek dyskusję nad polityką zagraniczną.

— Rosyjski minister skarbu wnieśli do Dumy projekt ustawy, upoważniającej rząd do zaciągnięcia pożyczki w kwocie 450 milionów rubli, celem pokrycia deficytu w r. 1907. Dyskusja w Dumie nad tą sprawą ma być poufna.

— Były prezydent gabinetu serbskiego Pasiecz przybywa do Konstantynopola.

Członkowie szlachty urządzili następnie owaację Najj. Panu.

Najj. Pan na przemówienie marszałka odpowiedział:

„Za hołd szlachty Moich królestw i krajów przyjmijcie Panowie szczerze podziękowanie. Witam wśród was z szczególną radością potomków przywódców wojskowych i mężów stanu, którzy złączeni z Moim Domem pomagali pracą, całe wieki trwającą, do ugruntowania i umocnienia tego Państwa. Witam potomków tych mężów, którzy na europejskich polach walki, ale też i w dziełach pokoju minionych czasów zasłużyli się Państwu i krajom. Nazwiska wasze są ściśle związane z historią Państwa, z historią i tradycją krajów. Ze słuszną dumą możecie spoglądać na zasługi waszych przodków. Jesteście jednakowoż także świadomi tego, że dumne nazwisko zarówno jest obowiązkiem jak i prawem. Uznaliście słusznie, że Państwo i ludność spodziewają się od was odpowiedniego współdziałania w zadaniach Państwa i interesach ludu i staracie się zadania szlachty spełnić przez chętną wspólną pracę w politycznym wychowaniu ludów, przez kulturalne działania wśród ludu.

Z zadowoleniem widzę w szeregach waszych także przedstawicieli nowej szlachty, która za ofiarną działalność stworzoną została w czasie obecnym. Jestem przekonany o tem, że wszyscy w równej mierze i w silnej łączności dążyć będziecie do tego, by przez wypróbowane przywiązanie do Tronu i przez patryotyczną ofiarną, utrzymać szlachtę na wysokości jej powołania. Wam wszystkim należy się więc moje podziękowanie i zapewnienie, że pozostaniecie zawsze drogimi Memu sereu ojcowskiemu”.

Kraków, 27 listopada. (Tel. pryw.). Nowa Reforma donosi o głodówce więźniów w tutejszych aresztach miejskich z powodu złego pożywienia. Według informacji z innej strony rozpoczęło głodówkę tylko czterech więźniów, osadzonych w aresztach miejskich przez dyrekcję policyjną. Strejk głodowy urządzili oni nie z powodu złego pożywienia, lecz celem uzyskania jak najrychlej wolności. Dziś odstąpili już od głodówki.

Kraków, 27 listopada. (Tel. pryw.). W dalszym ciągu rozprawy przeciw Zygmuntowi Ludmirskiemu przesłuchano jako świadka radcę Stan. Bugajskiego. Zeznał on, że Ludmirski miał do niego pretensje z powodu rzadkiego powoływania go jako znawcy lekarza do rozpraw sądowych. Świadek wyliczył kilka wypadków, w których skutkiem opieki Ludmirskiego osoby chore zmarły bez lekarskiej pomocy. W jednym z takich wypadków interweniowała prokuratura Państwa i natychmiast przeniesienie dra Ludmirskiego przez Wydział krajowy w drodze dyscyplinarnej do innego okręgu służbowego.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 27 listopada. Prognoza na 28 listopada. W Galicji wschodniej: Przeważnie pochmurno, od czasu do czasu opady, mienne wiatry, stan mało zmieniony.

W Galicji zachodniej: Pogoda piękna, ożywione wiatry, zimno.

Wiedeń, 27 listopada. Wiener Zig. ogłasza: Najj. Pan nadał radcy sądu krajowego, Józefowi Wiluszowi w Nowym Sączu, z okazji przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł radcy wyższego sądu krajowego.

Wiedeń, 27 listopada. Polnische Korr. donosi, że pod przewodnictwem Prezesa Koła polskiego dr. Głabińskiego i posła Zarińskiego zjawiła się wczoraj deputacja producentów nafty, składająca się z inżynierów Wolskiego, Zamoyskiego, Długosza i kierownika Ministerstwa skarbu br. Jorkascha-Kocha, u kierownika Ministerstwa kolei dr. Forstera, celem interwencji w sprawie trudności, jakie powstały skutkiem tego, że koszt budowy odbenzyniarni w Drohobyczu są większe, niż zrazu preliminowano. Deputacja przedstawiła Rządowi żądanie bezwzględnej budowy odbenzyniarni, bez względu na koszt, powołując się na umowę zawartą z Rządem. Związek producentów nafty gotów jest stosownie do umowy podwyższyć czynsz na rzecz Rządu do potrzebnej kwoty na amortyzację i oprocentowanie nadwyżki.

Poznań, 27 listopada. (Tel. pr.). Wybory do Rady miejskiej w Kościanie wypadły dla Polaków bardzo pomyślnie. Zdobyto jeden nowy mandat, tak iż w Radzie zasiadać będzie 6 Polaków i 6 Niemców i Żydów.

Poznań, 27 listopada. (Tel. pr.). Proces o obrazę komisji kolonizacyjnej, komi-

sarza obwodowego i sołtysa odbył się onegdaj przed sądem ławniczym w Gnieźnie przeciw redaktorowi *Lecha* p. Kucikowi. — Obrazy dopatrzone się w artykule, w którym autor zarzucił komisji kolonizacyjnej niesłuszne usunięcie pewnego inwalidy z mieszkania, innym zaś skarżącym bezwzględnie z nim postępowanie. Sąd skazał podsądnego na 100 mk. grzywny.

Londyn, 27 listopada. Nowo zamianowany ambasador u Najw. Dworu w Wiedniu Cartwright wyjeżdża do Wiednia, aby objąć kierownictwo ambasady.

Londyn, 27 listopada. Austro-węgierski ambasador odbył wczoraj konferencję z ministrem spraw zagranicznych.

Rzym, 27 listopada. Wszystkie dzienniki, także organ socjalistyczny, potępiają w ostry sposób demonstracje studentów przed ambasadami i żądają zaniechania ich, wzywając studentów, aby uszanowali gościnność, jaką otacza się ambasady.

Paryż, 27 listopada. Izba deputowanych ukończyła wczoraj dyskusję ogólną nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych i przyjęła budżet. W ciągu dyskusji przemawiał także minister spraw zagranicznych. Pichon, który odczytał imieniem rządu długą deklarację o sprawach wschodnich. Powiedziano w niej, że zaraz na początku przewrotu w Turcji rząd francuski złożył gratulację rządowi otomańskiemu i wyraził mu swe zaufanie. Deklaracja wylicza następnie wydarzenia na Bałkanach i powiada w dalszym ciągu: Francja na życzenie interesowanych mocarstw, w szczególności ks. Ferdynanda, interweniowała w duchu pojednawczym. Francja, podobnie jak Włochy, stara się działać w kierunku doprowadzenia do skutku konferencji, która by uregulowała wszystkie kwestie. Francja interesuje się swobodnym rozwojem młodej Turcji i myśli jedynie o tem, by utrzymać pokój w Europie. Do spraw Turcji lub innych mocarstw nie mieszała się. W tym duchu Francja interweniowała w Wiedniu, Konstantynopolu i Belgradzie. Francja będzie się starała osiągnąć dla Serbii i Czarnogóry zaspokojenie ich interesów i usilnie dbać będzie o to, by pokój nie zakłócono. Wreszcie rząd spowiada się, że cztery mocarstwa, które wykonały opiekę nad Kretą, zażegnają tę kwestię sporną między Grecją a Turcją. Nikt nie żywi podejrzeń co do akcy francuskiej, ponieważ Francja nie pragnie dla siebie żadnych korzyści.

Paryż, 27 listopada. Pani Steinheil, którą zatrzymano w więzieniu, obwiniona jest o współudział w morderstwie. Wolfa wypuszczono warunkowo na wolność z zastrzeżeniem odbycia w jego domu rewizji. Rewizja ta nie wydała materiału obciążającego, wobec czego Wolfa ostatecznie wypuszczono.

Paryż, 27 listopada. Nawijając do pogłosek, według których pani Steinheil miała stosunek z Feliksem Faurem, *Libre Parole* powiada, że jeżeli jest prawdą, iż pani Steinheil, zanim zgładziła matkę i męża, otruliła prezydenta Faurea, to w tej zbrodni politycznej mogła być tylko narzędziem — czyjś, trudno dociec. Sprawa Steinheilów nie jest ukończona, dopiero się rozpoczęła.

Położenie w Królestwie Polskim i w Rosji.

Petersburg, 27 listopada. (Tel. pryw.). Z powodu zabrania kościoła katolickiego w Opolu w pow. włodawskim przez duchowieństwo prawosławne przybyła tu ze skargą delegacja tamtejszych włóscian. Prośbie delegacji o audyencję odmówił prezydent ministrów Stołypin, oświadczając, że uważa sprawę za przesądzoną.

Petersburg, 27 listopada. (Tel. pryw.). Pod koniec zeszłej sesji Dumy w komisji obrony państwa wypłynęła kwestja używalności nazwy „Przywiślański kraj” zamiast „Królestwo Polskie”. Polacy przedstawili obszerny memoriał, dowodzący konieczności używania nazwy „Królestwo Polskie”, na który to memoriał Stołypin dał odpowiedź odmowną, motywując ją najwyższymi rozkazami.

W tych dniach projekt ów z komisji przejdzie do pełnej Izby.

Petersburg, 27 listopada. Nowoje Wremia donosi z Rygi: Na stacyi Poudery koło Dźwińska aresztowano pewnego podejrzanego mężczyznę, u którego znaleziono rewolwer. Mężczyzna ów stawił przy aresztowaniu opór i zranił śmiertelnie urzędnika policyjnego. Aresztowany powiadził, że się nazywa Awocin. Nowoje Wremia zaznacza, że idzie tu o udaremniony zamach na carewą wdowę, która onegdaj powróciła z Kopenhagi do Petersburga.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreczowski.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Hołdy Jubileuszowe.

Wiedeń, 27 listopada. Dziś przed południem zjawiła się deputacja szlachty, celem złożenia hołdu Monarsze. Składała się ona z 700 członków, mianowicie: z członków mediatyzowanych domów książęcych, szlachty rodowej, szlachty urzędniczej i wojskowej.

Ks. Ferdynand Lobkowiec wygłosił przemowę do Najj. Pana, w której wskazał na to, że najprędzej dziedzictwem szlachty jest bronienie zasady monarchicznej. Szlachta z radością ponawia przysięgę wierności, składając z czcią hołd u stóp Tronu.

Przybory kancelaryjne, rysunkowe i szkolne

utrzymuje na składzie w wielkim wyborze

Specjalny Magazyn papieru Stanisław Abl Lwów, Sykstuska 3.

O łaskawe poparcie mego handlu upraszam.

CENY BARDZO NISKIE.

NADESŁANE.

Dentysta dr. K. Lewandowski

Lwów plac Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną).
Wylmowanie, plombowanie, wstawianie zębów bez bólu

Utrzymuje na składzie dzienniki zagraniczne:

francuskie:
FIGARO
JOURNAL
GAULOIS

angielskie:

DAILY CHRONICLE

rosyjskie:

NOWOJE WREMIA

niemieckie:

FRANKFURTER ZEITUNG**Sokołowskiego**

Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

DOM BANKOWY

Sokal i Lilien

na czas przebudowy własnego domu

przeniósł swe biura

do LOKALU

obok Kawiarni Wiedeńskiej

przy ul. Kilńskiego.

Bracia Tercyarze św. Franciszka

Przytulisko ubogich

Lwów, ul. Kleparowska 15.

Wyplatanie, politurowanie i naprawa
mebli giętych. — Słomianki. — Nor-
węgskie łóżka składane.Wózek transportowy zabiera meble
i odwozi zreperowane.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE:

Fin de siècle, Frou-Frou, Jean qui
rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie
en culotte rouge, Les Modes, Femina,
Le Théâtre, Les Arts, Ja sais tout,
Fantasia.

WŁOSKIE:

L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE:

Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje
Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija
Wiedomosti, Towaryszcz.

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine,
Wide World Magazine, Cassell's Ma-
gazine, Munsey Magazine, Ainslee
Magazine, Everybody Magazine,
Smart Set.

Sokołowskiego

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27 listopada 1908.

Hotel George'a.

PP. Hr. F. Ryszczewski z Dolska, hr.
K. Dębicki z Jaworowa, hr. S. Komorowski
z Siekierzyce, J. Jurystowski z Rużowcy, dr.
S. Smal-Stocki z Czerniowcy.

Hotel Centralny.

PP. B. Nathansohn z Młynowa, J. Skól-
ski z Lisowcy, M. Roniger ze Zbaraża.

Hotel Victoria.

PP. Ks. W. Sołohub z Tarnawy wy-
żnej, P. Bielecki z Przyborowa, ks. S. Za-
leśny z Zakołcza.

Hotel Europejski.

P. A. Laskowski z Tarnopola.

Hotel Francuski.

P. Dr. S. Żelechowski z Drohobycza.

Hotel Imperial.

PP. W. Wiktor z Zarszyna, J. Le-
szczyński z Borek wielkich, dr. K. Dörz z
Charlottenburga.

CENNIK

Iwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 27 listopada.

I. Akcje za sztukę.

	placę	żądają
	K h	K h
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	563	570
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 (400 kor.)	380	400
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	535	542
Fabryki wagonów w Sanoku przed- tem Lipińskiego po 500 kor.	350	400

II. Listy zastawne za 100 kor.

	placę	żądają
	K h	K h
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	110 70
" " 4 1/2 pr. " los w 50 l.	99	99 70
" " 4 pr. " 60 l. po 200 k.	93 10	93 80
" kra. 4 1/2 pr. " los w 51 l.	100	100 70
" " 4 pr. " los w 57 l.	93	93 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierw- sza emisja)	96 50	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr.	97	—
los w 41 1/2 lat	92	92 70
4 pr. los w 56 lat	92	92 70

III. Obligacje za 100 kor.

	placę	żądają
	K h	K h
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 20	97 90
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	101 70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—
" " 4 1/2 pr. (3 em.)	99 50	100 20
" " 4 pr. (4 em.)	93	93 70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92 50	93 20
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor.	94 10	94 80
z roku 1893	90 60	91 30
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	92	92 70
" " 4 pr. z 1893	92	92 70

IV. Losy.

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	103	110
--------------------------------	-----	-----

V. Monety.

Dukat cesarski	11 30	11 38
50 frankówka	19 04	19 30
100 rubli rosyjskich srebrnych	350	352
" papierowych	351	353
100 marek niemieckich	115 90	117 80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25 listopada 1908.

	placę	żądają
	K h	K h
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.	94 90	95 10
maj-listopad	94 90	95 10
styczeń-lipiec	94 90	95 10
Jednolity dług państwa w srebrze		
lut-y-lipień	97 40	98 10
kwiecień-październik	97 90	98 10

Koronowa waluta.

	placę	żądają
	K h	K h
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr.	—	—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	152 50	156 50
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	216 50	220 50
" " 1864 po 100 zł. " "	267	273
" " 1864 po 50 zł. " "	267	273
Listy zast. dom. państw. po 120 zł. 5 pr.	238	291

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114 30	115
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95 05	95 25

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95 50	96 50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112 25	113 25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk.	457 25	459 25
5 1/2 pr. (ostemp. akcje)	—	—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	117 40	118 40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje)	94 75	95 75
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94 75	95 75

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103 55	104 55
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121 10	122 10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95 50	96 50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95 50	96 50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	97 05	98 05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.)	98 25	99 25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	98 40	99 40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	98 70	99 70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	97 75	98 75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	97	98
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	98 50	99 50
Kol. bułgarskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95 05	96 05
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95	96
Kol. krakowsko-czern.-jassyjskiej z roku 1894 4 pr.	95 50	96 50
Kol. Areyks. Rudolfa (Galicko- karpat) 4 pr.	113 90	114 90

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. renta w wal. kor. 4 pr.	109 50	109 70
" " w wal. kor. 4 pr.	91	92 20
" cel. pr. regul. Cisy 4 pr.	140	144
" poz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	181 85	185 85
" " 50 zł. (100 kor.)	181 85	185 85

Koronowa waluta.

	placę	żądają
	K h	K h
E. Obligacje indemnizacyjne.		
Kroacy i Sławonii	93 50	94 50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91 25	92 25

F. Inne publiczne pożyczki.

Poz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103 50	103 50
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93 30	94 30
Bukowiński obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101 50	102 50
Gal. poz. kr. z roku 1893 4 pr.	94 40	95 40
Gal. obl. prop. z roku 1893 4 pr.	95 95	97 95
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90 25	91 25
Renta włoska za 100 lirów (96 ko- ron) 4 pr.	—	—
Poz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	88	94
Turecka obl. prem. kol. za 400 frank.	173 50	174 50

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	—	—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94 25	95 25
" obl. prem. z r. 1890 3 pr.	266	272
" " 1893 3 pr.	257 50	263 50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100 55	101 55
" " 4 pr.	94 75	95 75
Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109 75	110 75
" " los 50 l. 4 1/2 pr.	99	99 20
" " 60 l. 4 pr.	93 25	94 25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los 56 lat	91 75	92 75
" " 4 pr. los 41 lat	97	98
" " 4 pr. stare	98 25	99 25

Banku kraj. dla Galicji i Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	99 00	100 40
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 2 1/2 pr.	99 20	100
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 300 k. 4 pr.	92 90	93 90
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	93 20	94 20
" " 30 lat w. k. 4 pr.	99	100

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 16.000 m. 4 pr.	111 60	112 60
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1882 pr.	111 40	112 40
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88 40	89 40
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94 15	95 15
Gal. kol. lok. wsiel. za 100 zł. 4 pr.	—	—
Węg. gal. kol. em. 1878 za 100 zł. 4 pr.	101 25	102 25
" " 1880 4 pr.	99 75	—

I. Losy (na zabieg).

Budapeszteńskie (Basilla) 5 zł.	20	23
Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł.	464	474
Olary 40 zł. m. k.	142 50	152 50
Pożyczka miasta Innsbruku 30 zł.	110	120
Losy miasta Krakowa 20 zł.	105	115
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	68	69

K. W e k s e l a.

Berlin za 100 marek 5 pr.	—	—
Londyn za 100 funt. szt. 4 pr.	339 65	339 90
Paryż za 100 franków	95 40	95 65
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	251	251 50
Niemieckie banki	117 07 1/2	117 30
Włoskie banki	85 20	85 35
Francuskie banki	—	—
Hiszpańskie banki	95 30	95 45

L. W a l u t y.

Dukat cesarski	11 32	11 35 1/2
Austr.-węg. 8 gułd. złota moneta	—	—
20-frankówka	19 13	19 15
20-markówka	23 46	23 51
Rosyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117 07 1/2	117 37 1/2
Włoskie banknoty za 100 lir.	95 20	95 40
Rubio	2 51	2 51

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 1308/8 (4) (10728)

E d y k t.

Na żądanie Mojżesza Berggrüna odbę-
dzie się dnia 15 grudnia 1908 o godz. 8
przed południem w sądzie niżej wymienio-
nym, w biurze Nr. 5, licytacja realności lwh.
739 kg. Książdów obj., Dmytra Pokietynka
Hnybora własnej wraz z przynależnościami.Nieruchomość wystawiona na licytację,
jest oceniona na 2759 kor. 25 hal., przyna-
leżności zaś na 108 kor.Najniższa cena wynosi 1911 kor. 50
hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie
do skutku.Warunki licytacyjne i odnoszące się do
tej nieruchomości dokumenta może każdy
mający chęć kupienia przebrać podczas go-
dzin urzędowych w sądzie niżej wymienio-
nym, w biurze Nr. 5.Takie prawa, wobec których niniej-
sza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-
nym terminie licytacyjnym, inaczej rosze-
nia tego rodzaju co do samej nieruchomości
nie mogłyby być już ze skutkiem podno-
szone.Te osoby, dla których jakie prawa lub
ciężary na powyższej nieruchomości bądź
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-
powania jedynie przez przybicie na tablicy
sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-
dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie
sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Peczeniżyn, dnia 21 października 1908.

(10744 2—3)

Masa konkursowa Seliga Gittera ma
do sprzedania z wolnej ręki połowę realno-
ści lwh. 478 i połowę realności lwh. 580
ks. gr. gm. Radymno objętych, a masa kon-
kursowa Mozeza Brocha ma do sprzedania
również z wolnej ręki połowę realności lwh.
101 ks. gr. gm. Czerniawka objętej, połowę
realności lwh. 625 ks. gr. gm. Duńkowice
wielkiej objętej i młyn wraz z przyległym
gruntem, t. j. całą realność lwh. 654 ks.
gr. gm. Duńkowice wielkiej objętej, oraz mo-
tor gazowy.Protokoły opisanego powyższych przed-
miotów znajdują się w aktach c. k. sądu po-
wiatowego w Radymnie do l. cz. S. 3/7 i S.
4/7. Oferty pisemne można wnieść tylko do
dni 14 na ręce zarządcy obu tych mas kon-
kursowych dr. Spetta adwokata w Radymnie.
Radymno, dnia 25 listopada 1908.

L. cz. E. 1149/8 (5)

(10689)

Na żądanie Samuela Knolla z Pruchni-
ka, odbędzie się dnia 15 grudnia 1908 o
godzinie 9 przed południem w sądzie niżej
wymienionym, w sali rozpraw karnych, licy-
tacja realności lwh. 178 i 188 gm. Czelatycy.Nieruchomość lwh. 178 jest oceniona
na 2745 kor., przynależność zaś na 1150
kor. czyli łącznie na 3895 kor., nierucho-
mość zaś lwh. 188 jest oceniona na 2575
kor. przynależność zaś na 1200 kor., czyli
łącznie na 3775 kor.Najniższa cena wynosi odnośnie do lwh.
178 kwotę 2596 kor. 66 hal., odnośnie zaś
do lwh. 188 kwotę 2516 kor. 66 hal., czyli
łącznie co do realności kwotę 5113 kor.
32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przy-
jdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

(10710 2—3)
Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego 1. 6.
Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie)
przed południem od 8 do 12, po południu,
od 2 do 6, — w soboty po południu od
3 do 8.

Licytacje:

Poniedziałek, 30 listopada 1908 od 10 do 12
godz.: różne książki, obuwie i maszyny
drukarskie.

Wtorek, 1 grudnia 1908 od 10 do 12 godz.:
meble, fortepian, złote pierścionki.

Środa, 2 grudnia 1908 od 10 do 12 godz.:
meble, fortepian i kasa.

Czwartek, 3 grudnia 1908 od 10 do 12 godz.:
meble i sprzęty domowe, oraz ubrania
męskie i sukna.

Piątek, 4 grudnia 1908 od 10 do 12 godz.:
meble, fortepian i kasa.

Sobota, 5 grudnia 1908 od 4 do 8 godz.:
tanie meble, sprzęty domowe i warsztaty
stolarskie.

Sprzedać się mające przedmioty mogą
być oglądane w hali przed licytacją w go-
dzinach urzędowych.

Lwów, dnia 23 listopada 1908.

L. cz. E. 1470/7 (23) (10734 2—3)
Edykt relucytacyjny.

Na żądanie Kasy pożyczkowej w Ska-
łacie, odbędzie się dnia 3 grudnia 1908 o
godz. 9 przed południem w sądzie niżej wy-
mienionym, w biurze Nr. 7, relucytacja re-
alności lwh. 1859 gm. Skałat i 2/20 z 1.6
i 2/3 z 1/6 części realności lwh. 40, 42 i
895 gm. Skałat objętych.

Nieruchomości wystawione na relucyta-
cję, są ocenione, a to: realność lwh. 1859
gm. Skałat na 8000 kor., zaś wspomniane
części realności lwh. 40, 42 i 895 Skałat
objętych na 1990 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności
lwh. 1859 Skałat 4000 kor., zaś co do części
realności lwh. 40, 42 i 895 gm. Skałat 995
kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie
do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 3 listopada 1908.

L. cz. E. 895/8 (7) (10679)

Na żądanie Mojżesza Arona Engla, ku-
pea w Bolechowiu, odbędzie się dnia 11 gru-
dnia 1908 o godz. 9 przed południem w są-
dzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w
Bolechowiu, licytacja połowy realności obj.
lwh. 901 i 990 ks. gr. gm. Witwica wraz z
przynależnościami.

Nieruchomości mające być wystawione
na licytację są ocenione następująco: poło-
wa realności obj. lwh. 901 ks. gr. gm. Wi-
twica na 75 kor., połowa realności obj. lwh.
990 po obliczeniu ciężącego na 795 kor.
przynależności zaś na 13 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi odnośnie do re-
alności lwh. 901 kwotę 37 kor. 50 hal. a
odnośnie do realności lwh. 990 ks. gr. Wi-
twica kwotę 404 kor. 10 hal., poniżej tej
ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do
tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-
larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenie-
nia i t. d.) może każdy, mający chęć kupie-
nia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w
sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym
terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-
głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub
ciężary na powyższych nieruchomościach bądź
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-
wania jedynie przez przybycie na tablicy
sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-
dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie
sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, dnia 29 października 1908.

L. cz. E. 1998/8 (10727)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego
i oszczędności w Gwoźdzu zastąpionego przez
adw. dr. Trachtenberga z Kołomyi, odbędzie
się dnia 3 grudnia 1908 o godzinie 9 przed
południem, w sądzie niżej wymienionym, w
biurze Nr. 7 w Ottyni licytacja realności
lwh. 1846 ks. gr. gm. Ottynia wraz z przy-
należnościami, składającymi się ze stajni,
studni i parkanu.

Nieruchomość lwh. 1846 wystawiona
na licytację jest oceniona na: 4041 kor. 80
hal, przynależności zaś na 587 kor. 50 hal.
Najniższa cena wynosi 2303 kor. 38
hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie
do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do
tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-

larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenie-
nia i t. d.) może każdy, mający chęć kupie-
nia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w
sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniej-
sza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym
terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-
nia tego rodzaju co do samej nieruchomości
nie mogłyby być już ze skutkiem podno-
szone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub
ciężary na powyższej nieruchomości bądź
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-
powania jedynie przez przybycie na tablicy
sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-
dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie
sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, dnia 20 października 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 2/4 (111) (10716)

Uchwałą tutejszego sądu z dnia 10
czerwca 1904 l. cz. S. 2/4 (1) otworzony
konkurs do majątku Adolfa Volkmana kupca
w Nowym Sączu uznaje się po myśli § 154
ord. konkurs. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 10 października 1908.

L. cz. S. 2/6 (130) (10746)

W konkursie Leizora Handzla celem
likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgło-
szonych wierzytelności, tudzież takich wie-
rzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia
30 listopada 1908, wyznacza się audyencyę
na dzień 1 grudnia 1908, o godz. 9 przed
południem w c. k. Sądzie krajowym cywilnym
we Lwowie w sali Nr. XIII.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 10 listopada 1908.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. W. 121656 (10664 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego galic. miejsca
funduszowego w c. k. Akademii Maryi Te-
resy w Wiedniu ogłasza się niniejszem kon-
kurs.

Kto więc życzy sobie umieścić w tej
akademii syna lub młodzieńca poruczonego
opiece winien wnieść do Wydziału krajowego
prośbę najdalej do dnia 15 grudnia 1908
włącznie z następującymi załącznikami:

1. Metrykę chrztu należyście uwierzy-
telioną na dowód, że tenże ukończył rok
8smy a nie przekroczył roku dwunastego
swego życia.

2. Świadectwem szkolnem na dowód,
że kandydat ukończył z dobrym postępem
przynajmniej trzecią klasę szkół pospolitych,
tak zwanej dawniej „normalnych“. Jeżeli
kandydat uczył się dotychczas prywatnie, na-
leży dołączyć oprócz świadectwa szkolnego
świadectwo moralności wydane przez miej-
scowy Urząd parafialny.

3. Świadectwem lekarskiem o stanie
zdrowia kandydata wystawionem przez c. k.
protomedyka lub c. k. lekarza powiatowego
tutdzież poświadczaniem szczepienia lub prze-
bycia naturalnej ospy.

4. Świadectwem o stanie majątkowym
wydanem przez miejscowy urząd parafialny
a zatwierdzonym przez Zwierzchność gminną
i c. k. Starostwo powiatowe w którym wy-
razić należy, czy kandydat ma rodzeństwo i
jak liczenie, nakonieć

5. Deklarację, że w razie przyjęcia do
akademii sprawi kandydatowi wyprawę i bę-
dzie płacił do Kasy zakładowej na uboczne
wydatki corocznie po 500 koron.

Program Akademii oraz informacje o
szczegółach wyprawy dla ucznia można prze-
jrzeć w Archiwum Wydziału krajowego (Gmach
sejmowy na dole).

Przyjęcie do Akademii nastąpi w ciągu
roku szkolnego 1908/1909.

Podania wniesione po upływie terminu
konkursowego lub też na ręce innej władzy
nie będą uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomeryi wraz z Wiel-
kiem Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 21 listopada 1908.

L. 151714/XIII (10742 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyów opróżnionych
z fundacji im. Piotra Węclawskiego w kwocie
po 300 kor. rocznie przeznaczonych dla
słuchaczy Uniwersytetu wydziału prawa i
medycyny, dla techników, tudzież dla uczniów
zawodu gospodarskiego w krajowej Akademii
rolniczej, lub w innym podobnym zakładzie,

rozpisuje się konkurs z terminem wnoszenia
podań do 20 grudnia 1907.

O te stypendya mogą się ubiegać ucz-
niowie narodowości polskiej, rzym. kat. re-
ligii urodzeni w Galicji.

Podania, zaopatrzone w metrykę uro-
dzenia, świadectwo ubóstwa i świadectwa
szkolne, mają być wystosowane do kuratoryi
fundacji i wniesione do przełożenia wła-
ściwego zakładu naukowego przed upływem
terminu konkursowego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19 listopada 1908.

L. 151715/XIII (10743)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania sześciu stypendyów po
200 kor. rocznie z fundacji Wincenego Sie-
mińskiego dla kandydatów na nauczycieli
szkół ludowych, a w braku takich kompeten-
tów dla uczniów szkół ludowych po 100 kor.
rocznie, rozpisuje się konkurs z terminem
wnoszenia podań do 31 grudnia 1908.

Ubiegający się o te stypendya winni
wykazać, że są urodzeni i wychowani w tej
części Galicji zachodniej, lub Wielkiego
Księstwa Krakowskiego, która należała w
czasie sporządzenia testamentu przez te-
statora t. j. 20 lipca 1857 do krakow-
skiego okręgu administracyjnego, tudzież
że ich rodzice urodzili się również w tej czę-
ści kraju i są narodowości polskiej, w którym
to celu kompetenci winni dołączyć do podań
metrykę urodzenia tak własną jak i rodziców.

Nadto winni wykazać, jakie nauki i z
jakim postępowaniem pobierali dotąd w szkołach
publicznych, jakoteż że uczęszczają do semi-
narium nauczycielskiego, lub do szkoły lu-
dowej.

Obdarzony będzie pobierał stypendyum
dopóty, dopóki będzie uczęszczał do seminarium
nauczycielskiego, lub do szkoły ludowej, u-
traci zaś je w razie utrzymania innego za-
opatrzenia lub utrzymania.

W braku uwzględnienia godnych kan-
dydatów stanu nauczycielskiego stypendya te
będą nadane uczniom szkół ludowych.

Podania mają być wniesione za po-
średnictwem właściwej Dyrekcji szkolnej do
kapituły katedralnej w Krakowie; podania
wniesione po upływie terminu konkursowego
nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10 listopada 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 127205 908 (10663 3—3)

Obwieszczenie

c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu.
Zakupno liści tytoniowych w r. 1908
w Galicji i na Bukowinie zebranych roz-
pocznie się w grudniu 1908 i odbywać się
będzie w urzędach wykupna tytoniu w Bor-
szechowie, Jagielnicy, Monasterzyskach i Za-
błotowie, tudzież w komisjach wykupna ty-
toniu w Trembowli i Horodence, począwszy
od 1 grudnia 1908 do 29 stycznia 1909 r.

Zgłoszenia do uprawy tytoniu na rok
1909 należy wnieść w sposób przepisany w
§ 9 przepisu dla plantatorów tytoniu w Ga-
licji i na Bukowinie.

Stosownie do tego przepisu mają być
zgłoszenia te wniesione podczas wykupna u
kierownika komisji wykupna tytoniu, wzglę-
dnie u funkcyjnarjusza przez tegoż wyzna-
czonego, a tylko wyjątkowo można je wnieść
po wykupnie najpóźniej do końca lutego 1909
w dotyczący urząd wykupna, lub odno-
śnym oddziale straży skarbowej.

Na przestrzeniach gruntu poniżej 500
kwadratowych metrów, nie będzie się udzie-
lać pozwoleń do uprawy. Gminy, które nie
uprawiają najmniej 2 hektarów, nie zostaną
przypuszczone do uprawy tytoniu.

Ci, którzy bez otrzymanego pozwolenia
uprawniają tyton, albo którzy większe pła-
szczyzny tytoniem zasadzają, jak wyrażono
w pozwoleniu, lub inny gatunek tytoniu sa-
dzą, jak ten, na który pozwolenie opiewa,
będą ukarani według istniejących ustaw.

Gminom i tym plantatorom, którzy w
roku poprzednim pomimo zgłoszenia większej
przeźreni nie uprawiali tytoniu na minimal-
nej przestrzeni o 2 hektarach względnie o
500 kwadratowych metrach, nie będą bez-
warunkowo w myśl §§ 3 i 7 przepisu dla
plantatorów tytoniu wydawane licencje do u-
prawy tytoniu, chyba, że zdołają udowodnić,
że istotnie przygotowywali przepisana przestrzeń
pod uprawę tytoniu i tę zasadzili roślinami
tytoniowymi, że jednakowoż te rośliny wbrew
ich woli, n. p. wskutek posuchy, wylewów i t. d.,
uległy zniszczeniu.

Co do cen wykupna na rok 1908/1909,
wynagrodzenia za odstąpienie, tudzież co do
postępowania mającego się zachować przy
wykupnie, odsyła się do obwieszczenia z dnia
13 lutego 1908 l. 168.384 ex 1905.

Lwów, dnia 19 listopada 1908.

L. 159.230 (10748 2—3)

Obwieszczenie.

Celem nadania stypendyów utalentowa-
nym artystom, nie posiadającym środków do

dalszego kształcenia się a pracującym w
dziedzinie sztuk pięknych, wzywa się wszyst-
kich kandydatów przynależnych do jednego
z królestw i krajów reprezentowanych w Ra-
dzie państwa mających zamiar ubiegać się
o te stypendya, aby podania kompetencyjne
wnosili do właściwej władzy krajowej naj-
później do dnia 1. lutego 1909 r.

Uprawnionymi do ubiegania się tylko
samodzielnie tworzący artyści z wyklucze-
niem uczniów szkół sztuk pięknych i arty-
stów rzemieślników.

Podania zaopatrzyć należy:

1. wykazem studyów i dokumentami
przedstawiającymi osobiste stosunki petenta
(miejsce urodzenia i przynależności, wiek,
miejsce zamieszkania, stosunki majątkowe);
2. podaniem, w jaki sposób zamierza
użyć petent stypendyum państwowego celem
dalszego kształcenia się;

3. próbami dzieł petenta, z których
każde zaopatrzyć należy jego nazwiskiem.

Podania wniesionych po upływie powyż-
szego terminu (1. lutego 1909) nie uwzględ-
ni się wcale.

Wiedeń, dnia 11 listopada 1908.

C. k. Ministerstwo Wyznań i Oświaty.

L. cz. C. I. 441/8 (1) (10732 1—3)

Edykt.

Przeciw pp. Iwanowi i Onufremu My-
kietczakom z Potoka złotego, których miej-
sce pobytu jest nieznane, wniesiony został
do c. k. sądu powiatowego w Potoku złotym
przez p. Gabriela Schächer z Potoka złotego
pозew, o 700 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono
rozprawę na dzień 23 grudnia 1908 godz. 9
przed połud. w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanych usta-
nawia się pana dr. Borysiewicza adw. w Po-
toku złotym, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie po-
zwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i
niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie
zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Potok złoty, dnia 20 listopada 1908.

L. cz. C. I. 546/8 (10735)

Edykt.

Przeciw Kaśce Stremayer, której miej-
sce pobytu jest nieznane, wniesiony został
do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez
Katarzynę Hatara i tow. pozew o uznanie
własności realności whl. 179 Dobra.

Na podstawie pozwu wyznaczony został
termin do rozprawy na dzień 30 grudnia 1908,
9 rano B. 2.

Celem strzeżenia praw Kaśki Stremayer
ustanawia się p. Stanisława Wilezka notaryusza
w Sieniawie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie te-
ż w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpie-
czeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi,
lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sieniawa, dnia 26 października 1908.

L. cz. C. II. 456/8 (1) (10723)

Edykt.

Przeciw Janowi Szwedowi, którego
miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony zo-
stał do c. k. sądu powiatowego w Dębicy
przez Franciszkę i Katarzynę Szymaszków
pозew, o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-
dyencyę do rozprawy na 3 grudnia 1908, go-
dzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Szwe-
da ustanawia się pana adwokata dra Friedberga
w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Józefa
Szwe-
da w rzecznej sprawie na jego koszt
i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się
nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 14 listopada 1908.

L. cz. C. III. 193/8 (4) (10724)

Przeciw Janowi Grembli synowi Pawła
i Stanisławowi Grembli z Bieśnika, przeby-
wającym w Ameryce i innym, wniesiony zo-
stał do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach
przez Józefa Gremblę z Bieśnika pozew, o
zniesienie współwłasności realności lwh. 203
gminy Szalowa przez podział fizyczny.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-
dyencyę do ustnej rozprawy na dzień 11 gru-
dnia 1908 godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych Jana
Grembli syna Pawła i Stanisława Grembli
ustanawia się dra Dziubezyńskiego, adwokata
w Gorlicach, po myśli § 121 u. 2 proc. cyw.,
kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie ku-
randów w rzecznej sprawie na ich koszt i
niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się
nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 16 listopada 1908.

L. cz. Nc. VI. 841/4 (303) (9752 2-3)

E d y k t.

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że w tutejszo-sądowym urzędzie depozytowym złożone są walory i gotówka, tudzież dokumenta prywatne, do których właściciele przeszło 30 lat się nie zgłosili a mianowicie:

1. Dobra Pierzechów M. 15, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 16.859 na 164 kor. 96 hal.

2. Skarb Państwa M. 34, taka sama książeczka Nr. 18.921 na 310 kor. 24 hal.

3. Maciej Kossowicz M. 35, taka sama książeczka Nr. 7306 na 5 kor. 23 hal.

4. Adam Brzeziński M. 44, taka sama książeczka Nr. 16.939 na 14 kor. 40 hal.

5. Piotr Łodziński M. 45, 4 pr. oblig. pożyczki krajowej Nr. 1961 na 100 kor., 6 książeczek Kasy oszczędności m. Krakowa i powiatowej Kasy oszczędności łącznej wartości 601 kor. 46 hal.

6. Ks. Józef Karpiński M. 70, 15 łyżek stołowych, 12 łyżeczek do kawy, samowar z pokrywką i 23 monet srebrnych bez podania wartości.

7. Jan Kanty Drobich M. 75, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 6915 na 6 kor. 70 hal.

8. Andrzej Baczewski M. 117, taka sama książeczka Nr. 36.170 na 28 kor. 42 hal.

9. Jan Stokowski M. 157, taka sama książeczka Nr. 13.013 na 1173 kor. 24 hal.

10. Andrzej Waleczakiewicz M. 170, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 7019 na 14 kor. 13 hal.

11. Feliks Girtler M. 191, 4 sztuki renty papierowej Nr. 278.986, 291.195, 297.763, 302.738 po 200 kor., razem 800 kor., książeczki Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 86.356, 94.848, 106.115, 120.684, 128.488, 135.774, 90.685, 98.359, 115.782, 124.717, 152.088 i dowiatowej Kasy oszczędności Nr. 557, razem na 766 kor. 31 hal.

12. Ignacy i Katarzyna Pichowscy M. 194, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 115.728 na 24 kor. 40 hal.

13. Stanisław Białobrzski M. 308, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 16.861 na 13 kor. 52 hal.

14. Józef Kuotz M. 313, renty papierowe austriackie Nr. 38.558 i 38.567 po 200 kor., razem 400 kor., książeczki Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 72.485, 98.920 i 135.090 razem na 863 kor. 23 hal.

15. Michał Stałowski M. 320, książeczka Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 74.594 na 35 kor. 36 hal.

16. Israel Israel M. 342, renta papierowa austriacka Nr. 66.384, 231.296, 374.742, 385.736, 393.626, 400.193 i 412.019 po 200 kor. = 1400 kor., obligacje galiczyńskiego funduszu propinacyjnego Nr. 3480 na 200 kor., książeczki Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 72.486, 98.923 i powiatowej Kasy oszczędności Nr. 10.410, 50.033, razem na 743 kor. 62 hal.

17. Rudolf Nowak M. 344, książeczki Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 72.487 i 115.985, razem na 154 kor. 58 hal. oraz gotówka 1 hal.

18. Władysław Hubert M. 345, książeczki Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 72.488 i 115.985, razem na 38 kor. 6 hal. oraz gotówka 1 hal.

19. Tekla Rotarska M. 381, książeczki Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 4620, 9677, 22.712, 31.203, 52.385, 79.620, 84.542, razem na 598 kor. 16 hal.

20. Adalbert Klameczynski M. 389, zegarek wartości 12 kor.

21. Konstanty Majeranowski M. 409, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 74.592 na 6 kor. 36 hal. i gotówka 1 hal.

22. Antoni, Kazimierz i Tekla Sadowski M. 403, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 795 na 228 kor. 2 hal.

23. Otto Wilhelm v. Zastrow ca Wilhelm Hugo hr. Hompesch M. 420, renta papierowa Nr. 282.779 i 4% pożyczka krajowa Nr. 14.566, 3052, 13.510, 13.511, 1962, razem na 3700 kor.;

książeczki Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 31.521, 52.394, 72.833, 96.166, 98.490, 143.035, oraz powiatowej Kasy oszczędności Nr. 8238, 9961, 24.020 i 42.209 razem na 3759 kor. 21 hal.

24. August Markowski M. 457, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 6913 na 35 kor. 24 hal.

25. Tymoteusz Markowski M. 458, taka sama książeczka Nr. 6914 na 35 kor. 24 hal.

26. Ks. Leon Ławrysiewicz M. 461, kosztowności wartości 6 kor.

27. Tomasz Źwikliński M. 468, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 20.983 na 50 kor. 66 hal.

28. Onufry Kamiński M. 478, książeczka Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 119.838 na 15 kor. 60 hal. i gotówka 1 hal.

29. Tadeusz Ankiewicz M. 499, książeczka Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 105.243 na 108 kor. 20 hal.

30. Jonas Mendelsohn M. 501, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 18.673 na 2 kor. 80 hal.

31. Kasper Bielecki M. 504, taka sama książeczka Nr. 16.270 na 2 kor. 52 hal.

32. Kazimierz ks. Czartoryski M. 515, gotówka 1 kor. 56 hal.

33. Zofia Ositowska ca Jabłonowska M. 596, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 115.986 na 95 kor. 48 hal.

34. Augustyna Weiss M. 620, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 7559 na 27 kor. 27 hal.

35. Konstanty i Julia Michalik M. 631, renta papierowa Nr. 169.592, 425.901, 343.200, 42.698 po 200 kor. = 800 kor. i książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 115.780 na 1304 kor. 50 hal.

36. Wiktor Słotwiński M. 660, książeczka pow. Kasy oszczędności Nr. 7860 na 10 kor.

37. Justyna Łuniewska M. 719, taka sama książeczka Nr. 79.161 na 311 kor.

38. Masa konkursowa Antoniego Dobrzańskiego M. 720, taka sama książeczka Nr. 20.077 na 6 kor. 60 hal.

39. Sara Krongold M. 730, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 74.537 na 72 kor.

40. Wierzyciele realności Nr. 508 Dz. I. w Krakowie M. 769 książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 19.962 na 3762 kor. 20 hal.

41. Maryanna Dymidowicz M. 772, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 16.249 na 2 kor. 2 hal.

42. Józef Cyliński M. 776, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 68.856 na 107 kor. 64 hal.

43. Antoni Czerny M. 791, Losy hr. Esterházyego Nr. 17.032, 12.723, 12.729, 17.732, 18.591, 3389, 41.851, 36.922, 32.486, 25.271, 21.186, 3054, 42.938, 11.554 i 5057 po 40 kor., razem 600 kor.

44. Dobra Bienkowiec M. 800, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 73.473 na 6 kor. 30 hal.

45. Dobra Wiatowice M. 801, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 1155 na 59 kor. 40 hal.

46. Hersch Jakób Bernstein M. 805, taka sama książeczka Nr. 11.812 na 163 kor. 46 hal.

47. Marya Nowakowska M. 806 książeczka powiat. Kasy oszcz. Nr. 16.809 na 35 kor. 68 hal.

48. Franciszek Zabawski M. 860 taka sama książeczka Nr. 16.811 na 33 kor. 98 hal.

49. Dobra Komorniki M. 863 taka sama książeczka Nr. 34.448 na 252 kor.

50. Adam Morawski ca Zdzisław Bobrowski M. 870, taka sama książeczka Nr. 16.867 na 15 kor. 64 hal.

51. Protazy hr. Potocki M. 873, taka sama książeczka Nr. 1156 na 39 kor.

52. Realność I. 480 Dz. I. w Krakowie M. 896, taka sama książeczka Nr. 20.078 na 30 kor. 86 hal.

53. Benedykt Trzebiński M. 903 renta papierowa Nr. 21.002 na 100 kor.

Nr. 255.274, 164.129, 164.128, 39.355, 25.742 po 200 kor. = 1000 kor. 4% pożyczka indemnizacyjna Nr. 13.532 na 200 kor., Nr. 1969 na 100 kor.;

książeczka pow. Kasy oszcz. Nr. 23.359 na 1738 kor. 10 hal.;

książeczka Kasy oszcz. m. Krakowa Nr. 162.289 na 1656 kor. 08 hal.

54. Walery Grudziński M. 905 c książeczka kasy oszcz. m. Krakowa Nr. 72.889 na 9 kor. 10 hal.

55. Klara Bacik M. 908 c, książeczka pow. kasy oszcz. Nr. 23.996 na 587 kor. 90 hal.

56. Tomasz Wysocki M. 911, książeczka Kasy oszcz. m. Krakowa Nr. 115.987 na 13 kor. 2 hal.

57. Józef Otowski M. 922 c gotówka 3 kor. 54 hal.

58. Marcin Sławiński M. 926 c, książeczka Kasy oszcz. m. Krakowa Nr. 4874 na 27 kor. 78 hal. i gotówka 1 hal.

59. Józef Łacki M. 941 c, książeczka powiat. Kasy oszcz. Nr. 23.358 na 51 kor. 20 hal.

60. Tomasz Źwik M. 960 c, książeczki Kasy oszcz. m. Krakowa Nr. 121.272 i 81.645 razem na 34 kor. 28 hal.

61. Ks. Michał Trawiński M. 974, 4% obligacje pożyczki krajowej Nr. 13.533 na 200 kor. i Nr. 1970 na 100 kor., książeczki Kasy oszcz. m. Krakowa Nr. 13.599, 19.193, 124.720, 128.495, 132.093, 135.779 razem na 85 kor. 46 hal., oraz powiat. Kasy oszcz. Nr. 1133, 6960, 50.121, razem na 395 kor. 64 hal., wreszcie kosztowności wartości 36 kor. 70 hal.

62. Katarzyna Calikowska M. 994 c, książeczka pow. Kasy oszcz. Nr. 25.061 na 13 kor. 08 hal.

63. Anna Dobrzańska M. 1050, kosztowności i stare monety wartości 20 koron 12 hal.

64. Spadkobiercy Antoniego Librowskiego M. 1080 książeczka Kasy oszcz. m. Krakowa Nr. 73.199 na 21 kor. 70 hal.

65. Julia Siewierska M. 1081, gotówka 1 hal., książeczka Kasy oszcz. Nr. 4324 na

19 kor. 70 hal., kosztowności wartości 82 kor. 75 hal.

66. Jacyenty Goliński M. 1087 c, książeczki Kasy oszcz. m. Krakowa Nr. 6046, 6747, 25.145, 48.508, 98.357, 110.056, 123.120 łącznej wartości 1741 kor. 60 hal.;

książeczki powiat. Kasy oszcz. Nr. 8412, 10.885 wartości 415 kor. 42 hal., gotówka 14 hal., 4% oblig. pożyczki indemnizac. Nr. 13.538 na 200 kor.

67. Karolina, Helena, Małgorzata, Rozalia i Roman Piechocki M. 1091, książeczka powiat. Kasy oszcz. Nr. 17.884 na 5 kor. 62 hal.

68. Julian Jaworski właściciel Teodora z Jaworskich Zabielska M. 1096, książeczki Kasy oszcz. m. Krakowa Nr. 6880, 4253, 9203, 23.873, 48.610, 78.820, 128.230 wartości 1561 kor. 34 hal., książeczka powiat. Kasy oszcz. Nr. 7015 na 173 kor. 80 hal., 4% oblig. indemnizac. Nr. 1972 na 100 koron.

69. Antonina Werner M. 1104 książeczki Kasy oszcz. m. Krakowa Nr. 8014, 67.140, 3494 łącznej wartości 2356 kor. 28 hal.

70. Teodor Hoff M. 1151 książeczka Kasy oszcz. m. Krakowa Nr. 68.353 na 86 kor. 80 hal.

71. Samuel Fendler M. 1160 c, srebro stołowe wartości 25 kor. 50 hal.

72. Właściciele realności I. k. 79 Dz. VII. w Krakowie M. 1173 c, książeczka Kasy oszcz. m. Krakowa Nr. 69.509 na 96 kor. 84 hal.

73. Józef Mynarski M. 1185, taka sama książeczka Nr. 67.581 na 24 koron 18 hal.

74. Fryderyk Zöllner M. 1212, taka sama książeczka Nr. 71.038 na 402 koron 64 hal.

75. Dobra Sanka północna M. 1219, taka sama książeczka Nr. 16.941 na 114 kor. 92 hal.

76. Dobra Wola justowska M. 1225, książeczka powiat. Kasy oszcz. Nr. 20.079 na 8 kor. 90 hal.

77. Spadkobiercy Jana Henryka Karola Kępińskiego M. 1239, taka sama książeczka Nr. 2149 na 193 kor. 34 hal.

78. Zacharyusz Fränkel M. 1341, książeczka Kasy oszcz. m. Krakowa Nr. 73.398 na 665 kor. 46 hal.

79. Stanisław Dutkiewicz M. 1352, książeczka pow. Kasy oszcz. Nr. 742 na 600 kor.

80. Realność I. k. 143 Dz. VIII. w Krakowie M. 1401, książeczka Kasy oszcz. m. Krakowa Nr. 72.489 na 116 koron 06 hal.

84. Dobra Łapanów część Parmentiera M. 1402, książeczki Kasy oszcz. m. Krakowa Nr. 74.390, 99.099, 120.353, 128.660, 134.846 w łącznej wartości 1202 koron 76 hal.;

książeczki pow. Kasy oszcz. Nr. 1387, 12.942, 23.574 w łącznej wartości 285 kor. 73 hal., 4% listy zast. gal. Tow. kred. ziemsk. Nr. 9120, 9121 po 200 kor., wreszcie 4% pożyczka indemnizacyjna Nr. 1975 na 100 kor.

82. Dobra Łapanów część Głogowskiego M. 1403, książeczki Kasy oszcz. m. Krakowa Nr. 74.391, 99.100, 100.059 łącznej wartości 527 kor. 12 hal.

83. Realność Nr. 209 (80) w Krakowie M. 1445, książeczka powiat. Kasy oszcz. Nr. 1761 na 61 kor.

84. Dobra Rozdziele górne M. 1475, gotówka 1 hal.;

4% oblig. prop. Nr. 12.972 na 200 koron;

4% pożyczka krajowa Nr. 13.548, 13.549 po 200 kor.;

książeczki Kasy oszcz. m. Krakowa Nr. 99.618, 135.607, 139.758, 1139, 8418, 6948, 132.103, 42.233 na łączną kwotę 672 kor. 50 hal.

85. Dobra Bobrek M. 1476, książeczka pow. Kasy oszcz. Nr. 762 na 353 koron 13 hal.

86. Wierzyciele realności I. k. 103 Dz. VI. w Krakowie M. 1487, taka sama książeczka Nr. 17.139 na 56 kor. 30 hal.

87. Marya i Katarzyna Pułczyńskie M. 1488, książeczka Kasy oszcz. m. Krakowa Nr. 1408 na 8 kor. 10 hal.

88. Antoni Dębiński M. 1491, książeczka powiat. Kasy oszcz. Nr. 10.661 na 122 kor. 53 hal.

89. Alojzy Szydłowski M. 1495, taka sama książeczka Nr. 808 na 196 koron 88 hal.

90. Wysoki Skarb M. 1496, taka sama książeczka Nr. 16.724 na 10 kor. 72 hal.

91. Franciszek Ciszemski M. 1568, taka sama książeczka Nr. 12.166 na 193 koron 72 hal.

92. Rudolf Marek ca Robert Marek M. 1591, taka sama książeczka Nr. 20.080 na 26 kor. 20 hal.

93. Józef Heinz ca Jakób Blumenkranz M. 1631, taka sama książeczka Nr. 21.403 na 8 kor. 94 hal. i moneta wartości 55 hal.

94. Józef Faden M. 1634, 7 sznurków koralii niewiadomej wartości.

95. Kazimierz Winiewicz M. 1652, książeczka Kasy oszcz. m. Krakowa Nr. 18.070 na 104 kor. 34 hal.

96. Michał Pleszowski M. 1690, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 1183 na 60 kor.

97. Mindla Lampel ca. Józef Hillet M. 1891, moneta wartości 30 hal.

98. Zygmunt Stanisławski M. 1693, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 11.995 na 340 kor. 10 hal.

99. Małoletni Popek M. 1698, jeden zł. polski wartości 50 hal., 2 banknoty po 25 rubli wartości 168 kor. 84 hal., 13 monet po 10 groszy polskich wartości 2 kor. 17 hal., książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 136.587 na 25 kor. 40 hal.

100. Florentyna Łodwigowska M. 1703, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 10.660 na 211 kor. 92 hal.

101. Ks. Kasper Bobola M. 1711, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 68.227 na 73 kor. 28 hal.

102. Salomon Schermant ca. Stanisław Gędziński M. 1713, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 18.674 na 10 kor. 98 hal.

103. Wierzyciele i właściciele realności I. k. 46 Dz. VIII. w Krakowie M. 1739, taka sama książeczka Nr. 16.733 na 13 kor. 90 hal.

104. Lotti Mehl M. 1754, taka sama książeczka Nr. 16.870 na 7 kor. 86 hal.

105. Wierzyciele realności I. k. 268 Dz. II. w Krakowie M. 1774, taka sama książeczka Nr. 16.816 na 8 kor. 26 hal.

106. I. Langroek ca. Edward Henning M. 1775, taka sama książeczka Nr. 20.081 na 25 kor. 32 hal.

107. Spadkobiercy Tomasza Morawieckiego M. 1825, taka sama książeczka Nr. 16.725 na 5 kor. 52 hal.

108. Stanisław i Stefania Konopkowie M. 1849, taka sama książeczka Nr. 809 na 53 kor. 42 hal.

109. Teodor Bukowski M. 1867, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 69.011 na 237 kor. 26 hal.

110. Rudolf Kotsch M. 1868, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 14.819 na 34 kor. 48 hal.

111. Rozalia Richter M. 1893, taka sama książeczka Nr. 743 na 11 kor. 86 hal.

112. J. Wałkowski M. 1908, taka sama książeczka Nr. 16.817 na 7 kor. 86 hal.

113. Samuel Leib Zodiak M. 1913, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 3002 na 154 kor. 92 hal.

114. Adam Łodziński M. 1916, 8 oblig. renty srebrnej Nr. 177.453, 196.419, 463.617, 500.496, 521.578, 649.533, 709.471, 832.660 po 200 kor., razem 1600 kor., książeczki Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 52.609, 66.418, 77.441, 85.675, 94.756, 58.467, 75.051, 83.662, 90.482, 97.523, 134.821, 128.494, 132.095, 10.897, 105.699, 111.188, 115.787, 120.690, 124.724 łącznej wartości 991 kor. 36, oraz książeczka powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach Nr. 2913 na 33 kor. 60 hal.

115. Stanisław Gierzkowski ca. Chaim Gangel M. 1965, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 76.818 na 12 kor. 70 hal.

116. Józef Komar ca. Grünhaum i Samuel Fränkel M. 1978, taka sama książeczka Nr. 76.753 na 419 kor. 06 hal.

117. Chaim Schöcker ca. Elias Trauner i Chaim Leibel Huppert M. 1985, taka sama książeczka Nr. 77.153 na 107 kor. 94 hal.

118. Walenty Sarna ca. Wojciech Matocha M. 1989, taka sama książeczka Nr. 77.105 na 7 kor. 62 hal.

119. Bracia Bauer ca. Józef hr. Szembek M. 2001, taka sama książeczka Nr. 77.085 na 95 kor. 24 hal. i gotówka 1 hal.

120. Jeruchem Bazes ca. Sołtysek M. 2010, taka sama książeczka Nr. 7

130. Masa konkursowa H. Gutmanna M. 2157, taka sama książeczka Nr. 16.823 na 18 kor. 18 hal.

131. Filip Tokarz ca Józefa Czesznak M. 2172, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 71.903 na 102 kor. 64 hal.

132. Julianna, Ludwik, Paweł i Katarzyna Rutkowsy M. 2214, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 1052 na 18 kor. 70 hal.

133. Spadkobiercy Marcina Wojciechowskiego M. 2215, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 67.866 na 228 koron 24 hal.

134. B. Felsch ca Szymon Reich M. 2228, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 16.873 na 11 kor. 56 hal.

135. Jan Bartel M. 2262, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 71028 na 20 kor. 16 hal.

136. I. Eibenschütz ca R. L. Horowitz M. 2267, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 6074 na 9 kor. 80 hal.

137. Jakób Fischer M. 2284, książeczka Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 75.545 na 10 kor.

138. Jacenty Siewierski M. 2291, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 16.727 na 7 kor. 76 hal.

139. Abek Markus Israel M. 2345, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 131.047 na 1086 kor. 34 hal.

140. Jan Podolski M. 2346, taka sama książeczka Nr. 50.949 na 579 kor. 26 hal. i gotówka 1 hal.

141. Srólem Saskowitz M. 2347, taka sama książeczka Nr. 50.950 na 181 kor. 94 hal. i gotówka 1 hal.

142. Franciszka Nowacek ca Uryasz Jurowicz M. 2356, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 16.825 na 37 kor. 54 hal.

143. Realność l. k. 3 Dz. I. w Krakowie „Jatki szewskie“ M. 2360, 68 książeczek Kasy oszczędności m. Krakowa, 1 książeczka powiatowej Kasy oszczędności na łączną sumę 14.113 kor. 46 hal.

144. Ryfka Horowitz M. 2362, książeczka powiat. Kasy oszczędności Nr. 17.886 na 3 kor. 4 hal.

145. Masa niewiadoma M. 2385, gotówka 20 hal.

146. F. R. Friedmann ca Marceli Stokowski M. 2377, 1 los częściowy pożyczki austriackiej z r. 1864 Nr. 864 Ser. 3224 na 16 kor.

147. N. Samuel ca Adolf Rosner M. 2378, gotówka 66 hal.

148. Masa spadkowa Ludwika Kepińskiego M. 3292, akcje Towarzystwa „Telus“ Nr. 40, 41, 42 po 200 talarów wartości 1200 kor.

149. Abraham Apsel M. 2406, książeczka pow. Kasy oszczędności Nr. 7887 na 10 kor. 82 hal.

150. Piotr Bogdanowski M. 2416c, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 115.687 na 3 kor. 76 hal.

151. Józef Deutscher ca Józefa Wroniska M. 2432, książeczka pow. Kasy oszczędności Nr. 16.272 na 8 kor. 6 hal.

152. Realność l. k. 87 M. 2486, książeczka pow. Kasy oszczędności Nr. 23.023 na 633 kor. 14 hal., gotówka 1 hal.

153. Samuel Trammer ca Kalman Maltz M. 2490, książeczka pow. Kasy oszczędności Nr. 16.875 na 11 kor. 74 hal.

154. Gustaw Rittermann ca Jan Bauman M. 2495, książeczki powiatowej Kasy oszczędności Nr. 11.531, 11.532 na 135 kor. 10 hal.

155. Marya Pfeifer ca Amalia Markheim M. 2496, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 134.671 na 200 kor.

156. Paulina Grzywińska ca Paweł Grzywiński M. 2497, książeczka pow. Kasy oszczędności Nr. 17.888 na 58 kor. 40 hal.

157. Eibenschütz i Lustgast ca L. Neutl M. 2499, książeczki pow. Kasy oszczędności Nr. 11.442 i 11.443 na łączną kwotę 174 kor. 92 hal.

158. Józef i Rozalia Marxen Nr. 2502, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 20.967 na 102 kor. 28 hal. i gotówka 1 hal.

159. Regina i Marcin Karpelowsy M. 2509, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 7766 na 253 kor. 40 hal. i gotówka 53 hal.

160. Adwokat Gołembski M. 2510, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 7765 na 11 kor.

161. Hinda Prokocimer ca Tobiasz Wexner M. 2515, gotówka 4 hal.

162. Hinda Fingerhut ca Wojciech Dyduś M. 2525, książeczka pow. Kasy oszczędności Nr. 16.273 na 23 kor. 90 hal.

163. Ignacy Woźniakowski M. 2529, taka sama książeczka Nr. 16.942 na 3 kor. 60 hal.

164. Karol Joschek ca Henryk br. Konołka M. 2526, taka sama książeczka Nr. 16.875 na 40 kor. 62 hal.

165. Realność Nr. 47 Dz. VI. w Krakowie M. 2534, taka sama książeczka Nr. 16.728 na 9 kor. 14 hal.

166. Spadkobiercy ś. p. Pawła Sosnow-

skiego M. 2535, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa 136.069 na 200 kor.

167. Rozalia Löffler i Izaak Bryndza ca Aleksander Stokowski M. 2540, książeczka pow. Kasy oszczędności Nr. 17.990 na 2 kor. 76 hal.

168. Tauba Lipschütz ca Jan i Marya Latuschka M. 2548, gotówka 90 hal.

169. Hinda Fingerhut ca Wojciech Dyduś M. 2555, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 16.275 na 38 kor. 90 hal.

170. Spadkobiercy Justyny hr. Węgierskiej M. 2556 taka sama książeczka Nr. 1118 na 50 kor.

171. Ernest Bergmann ca Adolf Alexandrowicz M. 2558, srebro stołowe wartości 49 kor.

172. Witalis Grzybowski M. 2559, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 16.826 na 3 kor. 16 hal.

173. Leokadya Komar M. 2587 książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 9172 na 816 kor. 64 hal. i gotówka 1 hal.

174. Kalman Teitelbaum ca Jan Kanty Motek M. 2589, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 16.877 na 5 kor. 92 hal.

175. Eliaz Lemberger ca Franciszek Merkert M. 2599, książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 68.134 na 3 kor. 16 hal.

176. Cezar Papieski ca Franciszek i Anna Schemych M. 2604, taka sama książeczka Nr. 16.878 na 19 kor. 54 hal.

177. Ignacy Trammer ca Jan Wiktor M. 2607, taka sama książeczka Nr. 16.827 na 29 kor. 20 hal.

178. Jerzy Vorzimmer ca Mendel i Rachela Eisen M. 2624, taka sama książeczka Nr. 20.083 na 9 kor. 50 hal.

179. Katarzyna Popielowa M. 2635, takie same książeczki Nr. 9174, 48.673, 50.188 łącznej wartości 1719 kor. 72 hal.

180. Hipoteczni wierzyciele i właściciele realności l. 445 Dz. I. M. 2646 gotówka 80 hal.

181. Jan Kosz. ca Pelagia Truskawicka M. 2659, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 73.074 na 7 kor. 96 hal.

182. Wierzyciele realności Nr. 173 Dz. VIII. w Krakowie M. 2666, taka sama książeczka Nr. 16.729 na 39 kor. 88 hal.

183. H. Perlberger ca Feliks i Kazimiera Bystrzonowscy M. 2673, taka sama książeczka Nr. 1198 na 14 kor.

184. Przemysław Schultz M. 2680, taka sama książeczka Nr. 16.730 na 6 koron 10 hal.

185. Efroim Lōwi ca Józef Waleczak M. 2687, taka sama książeczka Nr. 16.881 na 37 kor. 20 hal.

186. Sara Obstfeld ca Franciszek i Katarzyna Żurek M. 2698, taka sama książeczka Nr. 16.882 na 3 kor. 30 hal.

187. Rachela Schenker ca Jakób Połbiał M. 2703, taka sama książeczka Nr. 16.731 na 22 kor. 10 hal.

188. Jan Fakaty ca Walenty i Marya Grzybycz M. 2725, taka sama książeczka Nr. 16.732 na 6 kor. 12 hal.

189. Wacław Fiala ca Józef Wiecek M. 2727, taka sama książeczka Nr. 16.883 na 19 kor. 40 hal.

190. Israel Gleitzman ca Jan Rycharski M. 2751, taka sama książeczka Nr. 16.885 na 18 kor. 48 hal.

191. Lōbl Frey ca Kazimierz Byrski M. 2755, taka sama książeczka Nr. 16.887 na 24 kor. 62 hal.

192. Państwo Swoszowice M. 2768, taka sama książeczka Nr. 16.734 na 137 kor. 20 hal.

193. Antoni i Maryanna Jędrzejkiewicz M. 2774, książeczka Kasy oszcz. m. Krakowa Nr. 10.256 na 57 kor.

194. Małgorzata Grabowska M. 2775, taka sama książeczka Nr. 10.255 na 57 kor.

195. Kuratela Maryi z Molnerów 1-o Erker 2-o Turkowiec M. 2806, taka sama książeczka Nr. 56.641 na 242 kor. 72 hal.

196. Leibel Bauminger ca Karol Br. Larysz M. 2813, książeczka powiat. Kasy oszcz. Nr. 16.888 na 30 kor. 68 hal.

197. Pisarz Trybunału Tomasz Gawełkiewicz M. 2820, taka sama książeczka Nr. 17.890 na 4 kor. 48 hal.

198. Adwokat dr. Mroczek M. 2821, taka sama książeczka Nr. 17.889 na 5 kor. 92 hal.

199. Kuratela Feliksa Grabowskiego M. 2840e, książeczka Kasy oszczędności M. Krakowa Nr. 10.711 na 877 kor. 08 hal.

200. Mikołaj Hoszowski M. 2842c, taka sama książeczka Nr. 10.741 na 29 kor. 96 hal.

201. Dobra Borek szlachecki M. 2859, książeczka powiatowej Kasy oszczędności Nr. 17.993 na 5 kor. 96 hal.

202. Cena kupna realności Nr. 25 Dz. VIII. M. 2860 gotówka 15 hal.

203. Józef Szewczyński M. 2867 książeczka pow. Kasy oszcz. Nr. 16.828 na 44 kor. 44 hal.

204. S. Grubner ca. Antoni i Katarzyna Zaczynscy M. 2873 taka sama książeczka Nr. 16.829 na 2 kor. 64 hal.

205. Wierzyciele Jana Filipkiewicza M. 2879 taka sama książeczka Nr. 30708 na 48 kor. 70 hal.

206. Spadkobiercy Kaspra Zubowskiego M. 2881 złoty zegarek wartości 14 kor.

207. Jakób Mindig ca Ignacy Kozłowski M. 3014 książeczka powiat. Kasy oszcz. Nr. 58.694 na 1 kor. 96 hal.

208. J. N. Offner ca. A. K. Gąsiorowski M. 3120 gotówka 1 kor. 60 hal.

209. Michał Lewiecki ca Władysław Wodziński M. 6954 gotówka 1 kor. 44 hal.

210. Adalbert Klameczyński M. 389 skrypty dłużne na 6338 kor. 80 hal.

211. Gabryel Grębski M. 1042 c. skrypty dłużne na 18.893 kor. 39 hal.

212. Julian Jaworski M. 1096 c. skrypty dłużne na 9127 kor. 93 hal.

213. Pinkus Koral ca. Alfons Lippomann M. 2170, 2 poświadczenia zapłaty z kładu ubezpieczeń w Wiedniu z r. 1845 po 20 koron.

214. Piotr Michalczewski M. 2212, 10 weksli po 100 złr.

W myśl zatem dekretu nadwornego z 30 października 1802 l. 582 zb. u. s. i 1 maja 1837 l. 199 zb. u. s. tudzież dekretu kam. nadwornej z 6 stycznia 1842 l. 587 zb. u. s. wzywamy wszystkich, którzyby do powyższych depozytów prawa jakie sobie rościli, aby takowe w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, do tutejszego sądu zgłosili i takowe wykazali, ile że po upływie tego terminu w razie niezgłoszenia się interesowanych walory i gotówka w powyższych masach się znajdujące c. k. Skarbowi Państwa na nieograniczoną własność wydane zostaną, a skrypta dłużne i dokumenta prywatne do tutejszosa-dowej registratury celem dalszego przechowania przeniesione będą.

Kraków, dnia 10 października 1908.

L. 5873 (10708 2—3)

Obwieszczenie.

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do publicznej wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1909 i budżeta drogowe wyłożono w biurze Wydziału powiatowego do przejrzania przez opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Brody, dnia 24 listopada 1908.

L. cz. IV. 30/885 (15) (9615 2—3)

Edykt.

W e. k. Urzędzie podatkowym jako ts. depozytowym w Myślenicach złożone są na rzecz masy spadkobierców i wierzycieli ś. p. Jana Sierosławskiego pod art. 99/06 wedle ts. polecenia z dnia 30 marca 1906 l. cz. IV. 30/85 (13) kwota 249 kor. 12 hal. na książeczki Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 44.675 i kwota 244 koron 69 hal. na książeczki Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 61.172, zaś pod art. 420/1906 wedle ts. polecenia z dnia 3 kwietnia 1906 l. cz. IV. 30/885 (12) kwota 193 kor. 20 hal. na książeczki powiat. Kasy oszczędności w Myślenicach Nr. 8870.

W ten sposób ogólny stan tejsze masy wynosi łącznie 687 kor. 01 hal. wraz z odnośnym procentem narosłym w międzyczasie od powyższych kwot od czasu ich ulokowania.

Do powyższej gotówki, która wedle odnośnych reskryptów krajowej Dyrekcji Skarbu we Lwowie pochodzi z kaucyj służbowej ś. p. Jana Sierosławskiego mają prawo spadkobiercy tego, Jana Sierosławskiego, o ile by nie została użyta na zaspokojenie takich pretensyj trzecich osób, któreby powstały z jego stosunku służbowego i urzędowania jako byłego kontrolora podatkowego.

Na skutek prośby Maryi Sierosławskiej wdraża się niniejszem postępowanie konwokacyjne i wzywa się wszystkich możliwych wierzycieli do tejsze kaucyj aby w nieodwlocznym terminie dni 60 pretensye swoje do powyższej kaucyj w tut. sądzie powiatowym Oddział V. zgłosili i wykazali a to pod tym rygorem że w razie bez skutecznego upływu tegoż czasokresu złożona w e. k. Urzędzie podatkowym jako depozytowym w Myślenicach na rzecz „masy spadkobierców i wierzycieli ś. p. Jana Sierosławskiego“ gotówka 687 kor. 01 hal. w raz z narosłym procentem wydaną zostanie samym tylko spadkobiercom tegoż Jana Sierosławskiego.

O czem się strony interesowane zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Myślenice, dnia 19 września 1908.

L. Prez. 4372 (26 Rs./7) (9995 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje po myśli § 376 pk. do wiadomości, że w depozycie tut. c. k. Sądu znajdują się następujące przedmioty i pieniądze, należące do niewiadomych właścicieli, których obwinięni zapodać nie umieli:

1) worek w sprawie karnej Fischla Lehrera o zbrodni kradzieży,

2) strzelba w sprawie karnej Michała Chomy o zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała,

3) gotówka w kwocie 5 kor. 30 hal. wraz z pularsem w sprawie karnej Zacharego Lamperta o zbrodni kradzieży,

4) worek z ubraniami w sprawie karnej Antoniego Zimaka o zbrodni kradzieży,

5) dwa kawałki perkalu, kawał skóry, jedna spodniczka trykotowa dla dziecka, sztuka materij ceigowej, 2 sztuki barehanu (1 biała i czarna) jedna spodnica, kawałeczek materij tureckiej, kaftanik wełniany, jeden dzban, kawałek materij różowej, worek próżny, dwie pary czarnych spodni, dwie czarne kamizelki, 3 białe chusteczki, jedna szczotka, kawałeczek sukna, chusteczka pół jedwabna, 4 chustki małe wełniane, 2 surduty męskie, chustka mała wełniana czarna, bluzka, spodnica w sprawie karnej Jana Greczyły i tow. o zbrodni kradzieży,

6) bluzka perkalowa różowa, para stara bucików, stara spodnica błado-różowego koloru i stara perkalowa spodnica w sprawie karnej Anny Jacyszyn z zbrodni kradzieży,

7) złoty pierścion z brylantem, odebrany od Mirona Markiewicza o zbrodni kradzieży, a skradziony 25 kwietnia 1904 w hotelu Landana w Tarnopolu,

8) szpilka do krawatki z pozłacanego srebra z dwoma turkusikami i jedną perełką, tudzież kieliszek z chińskiego srebra w sprawie karnej Dominika Buczek o zbrodni kradzieży,

9) dwie srebrne łyżeczki, srebrny widelec i nóż srebrnym trzonkiem w sprawie karnej Antoniego Stasiuka i tow. o zbrodni kradzieży,

10) strzelba i dwie pary gaci w sprawie karnej Jana Hołyńskiego i tow. o zbrodni kradzieży, stanowiące własność Franciszka Plitscha, z miejsca pobytu nieznanego,

11) dwie pary trzewików w sprawie karnej Iwana Pyłpeczuka o zbrodni kradzieży,

12) chusteczka w sprawie karnej Magdy Kozan o zbrodni kradzieży,

13) płaszcz furmański, kurtka włosciana i dwie chusteczki do nosa w sprawie karnej nieznanego sprawcy o zbrodni zabójstwa,

14) dwie ramki w sprawie Michała Wiwczanowskiego o zbrodni kradzieży,

15) cukier, mydło, płótno w sprawie karnej Wasyla Zuków o zbrodni kradzieży, stanowiące własność ruskiej torhowkli w Mszanacu,

16) worek w sprawie karnej Wasyla Musiały o zbrodni kradzieży,

17) pulares w sprawie Bazylego Aleksiewicza o zbrodni kradzieży,

18) czarna spodnica w sprawie karnej Ewy Kruszyńskiej o zbrodni kradzieży, własność Anny Haruleckiej stanowią,

19) pasek w sprawie Aleksandra Humena o zbrodni kradzieży,

20) brzytwa, pulares i jeden fenig w sprawie Semen Barana o zbrodni kradzieży,

21) garnek, czerpak i kluczyki w sprawie Hryńka Jakimyszyn o zbrodni kradzieży,

22) koszula męska, wyszywana dwa fartuszki i szczotka do czyszczenia butów w sprawie karnej Jana Żyły o zbrodni kradzieży,

23) młotek, dłuto i dwie siekiery w sprawie karnej Micha Podgórnego i tow. o zbrodni morderstwa,

24) para trzewików w sprawie karnej Michała Gensnera o zbrodni kradzieży,

25) pana Anzawików w sprawie karnej Dmytra Niewiadomego o zbrodni kradzieży,

26) rewolwer z nabojami i podarta kapuza wełniana w sprawie Ilka Kuźmy o zbrodni morderstwa.

W myśl § 376 pk. wzywa się osoby, któreby rościły sobie prawo własności do powyż wymienionych przedmiotów, ażeby w przeciągu roku jednego od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie tutejszym się zgłosiły i swe prawa własności wykazały.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VII.

Tarnopol, dnia 31 października 1908.

L. 154.330/VI. b. (10707)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Adolf Landes, dzierżawca apteki w Husiatynie, wniósł dnia 13 listopada 1908 podanie o koncesję na trzecią aptekę publiczną w Złoczowie przy ul. Sobieskiego u wylotu do rynku.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancji.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21 listopada 1908.

L. cz. C. I. 502/08 (1) (10784)

Przeciw Jakóbowi Bogenowi, Eisigowi Bogenowi synowi Mojżesza, Laji Bogen córki Mojżesza, Lewiemu Bogenowi synowi Mojżesza, Ryfey Scheuer vel Schajer i Baruchowi Salomonowi Drettelowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żółkwi przez Samsona Boga i tow. pozew o uznanie prawa własności połowy realności w h. 93 gm. Żółkiew.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczono audyencyę na dzień 4 grudnia 1908, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych ustanawia się p. Leona Fischera w Żółkwi, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższy pozwanych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Żółkiew, dnia 24 listopada 1908.

L. 154.329/VI. b. (10706)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowien § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Adolf Landes, dzierżawca apteki w Husiatynie wniósł tu 13 listopada 1908 podanie o koncesyę na piątą aptekę publiczną w Stanisławowie na rogu ul. Lipowej, ewentualnie wzdłuż tejże ulicy na przestrzemi domów pod Nr. 1 do 9 lub 2 do 10.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianych aptek, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I-szej instancji.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21 listopada 1908.

Spadki.

L. cz. A. V. 119 8 (10566 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia, że dnia 4 kwietnia 1908 w Strybance zmarł Wasyl Dawidowicz pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Michała Dawidowicza, jako dziedzica, nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Dmytrem Dawidowiczem z Worotnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Kamionka str., dnia 29 lipca 1908.

L. cz. A. I. 120/8 (12) (10357 2—3)

E d y k t

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Rzeszowie zawiadamia, że w dniu 15 kwietnia 1908 w Rzeszowie zmarł Ignacy Kwaśnik z Pilchowa, szeregowiec 40 pułku piechoty bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegobądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie spadek, dla którego Wojciech Szeliga kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nieprzyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezzdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Rzeszów, dnia 12 października 1908.

L. cz. A. 262/8 (10273 2—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Skawacie ogłasza, że dnia 24 czerwca 1908 w Krzywem zmarła Marya Chmurzyńska, po której do spadku konkuruje także jej syn Franciszek.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Franciszka Chmurzyńskiego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej po danego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze

zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Janem Chmurzyńskim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Skawata, dnia 10 sierpnia 1908.

L. cz. A. III. 423/7 (6) (9795 2—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że dnia 10 października 1907 w Borszczowie zmarł Antoni Schwarz bez rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Franciszka Schwarza nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem został Józef Duch.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Borszczów, dnia 17 kwietnia 1908.

L. cz. A. 270/7 (10) i A. 286/7 (10) (10154 2—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiolu ogłasza, że dnia 30 października 1907 i 27 listopada 1907 zmarli w Koszłakach małżonkowie Kyrko i Anastazy Dumańscy bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Andrzeja Dumańskiego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Teodorem Napierkowskim, ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Nowesioło, dnia 24 października 1908.

L. cz. A. 441/6 (10049 2—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie ogłasza, że dnia 8 listopada 1906 w Nowosiołce zmarł Luka Matwijów nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu spadkobierców tegoż nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby do jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Grzymałów, dnia 27 maja 1907.

Wyroki prasowe.

Bl. 70 (10586)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 17 November 1908, Pr. XXXV. 287/8 3, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 22 der periodischen Druckschrift: „Wohlfahrt für Alle“ vom 15 November 1908 erschienenen Artikel: A. mit der Überschrift: „Der 11 November im Lichte der Geschichte“ durch die Stellen I. von „wir sehen diese“ bis einschließlich „der Justiz“, II. von „Er mußte daß“ bis „Der fallen“, III. von „Diejenigen Märtyrer“ bis „freudig dahingegeben!“; B. mit der Überschrift: „In Memoriam — den Toten zu Waldbheim“ durch die Stellen IV. von „Man glaube nicht“ bis „gegangen hätten“, V. von „Die Erhabenheit“ bis „er uns spricht“ das Vergehen nach § 305 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beischlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der fälschten Exemplare erkannt.

Wien, am 17 November 1908.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 17 November 1908, Pr. 178, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Corriere del Leno“ vom 14 November 1908 wegen des Artikels: „Condanna di un i. r. Commissario di Polizia“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 17 November 1908, Pr. 18/8, die Weiterverbreitung der Nummer 262 der Zeitschrift: „Messaggi-

ro“ vom 14 November 1908 wegen der Stellen von „Le montagne di confine“ bis „furono sottoposti“ und von „Quando poi“ bis „Cosa gli cale del resto?“ des Artikels: „Da un paese di mezza montagna“ nach § 300 St. G. verboten.

Bl. 271 (10650)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 19 November 1908, Pr. XXXV. 291/8/3 auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift: „Österreich-Courier“, I. Jahrgang, Nummer 17 erschienenen Artikels mit der Überschrift: „Österreich-Ungarn und Serbien“ durch die Stelle beginnend mit „die andauernden“ bis „einschließlich gebracht werden“ das Vergehen nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beischlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der fälschten Exemplare erkannt.

Wien, am 19 November 1908.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 19 November 1908, Pr. XXXV. 292/8 3, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß durch die in der periodischen Druckschrift: „Le Rire“ Nummer 302 vom 14 November 1908 auf Seite 12 erschienenen beiden Bilder mit der Aufschrift: „Le Rire a l'étranger“ samt dem dazugehörigen Text das Verbrechen nach § 63 St. G. begründet erscheint und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beischlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der fälschten Exemplare erkannt.

Wien, am 19 November 1908.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 19 November 1908, Pr. XXXV. 294/8/3, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 47 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“ vom 18 November 1908 erschienenen Artikels mit der Überschrift: „Betrugene Völker“ durch die Stellen I. von „Der König von“ bis „vorgelegt worden“, 2. von „Der König von“ bis „vergessen darf“ das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beischlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der fälschten Exemplare erkannt.

Wien, am 19 November 1908.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntnis vom 17 November 1908, Pr. 14/8, die Weiterverbreitung der Nummer 131 der Zeitschrift: „Domovina“ vom 13 November 1908 wegen der Artikel: „Resen opomin vranskim zaspancem“, „Sejm na Vranskem“, „V Smarju pri Jelsah“ zur Gänze und wegen des Artikels: „Iz Gornjega grada“ in der Stelle von „Ob priliki“ bis „Gornjesavinski dolini“ nach § 98 und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 18 November 1908, Pr. 41/8, die Weiterverbreitung der Nummer 132 der Zeitschrift: „Egerer Zeitung“ vom 16 November 1908 wegen des Artikels: „Gegen die Gefährdung der Egerer Gerichte. Große Demonstration in Eger“, in den Stellen von „die gefährdigen“ bis „Es gab“, von „Wenn sich die Regierung“ bis „zu verhindern“, von „fordert zum“ bis „weiter betätigen“, von „daß die Deutschen“ bis „zu vergelten“ und von „Sollte aber“ bis „entgegenge-setzt werden“ und von „Herr Hofrat“ bis „Freiherr von Bienerth“ nach § 98 lit. b und 302 St. G. verboten.

Bl. 272 (10667)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 16 November 1908, Pr. VII. 56/8, die Weiterverbreitung der Nummer 265 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ vom 12 November 1908 wegen der Artikel: „U boj, u boj“, „Kranjski Nemci cutijo bojko avstrijskega blaga na Balkanu“, „Kranjska hranilnica. Edinost je v tvek priobela“, „Nase narodne dame“, „Kranjska hranilnica. Redno dan na dan dvigajo“, „Upanje nemskutarjev“, „Narodne dame“, „Nemskutarji trgovci“, „Razne vse casti vredne narodne dame“, „Kavarnarji in gostil-

nicarji“, „Koslerjeva pipovarna“, „Nemski agentje“, „Pri trgovcu Holzerju na Dunajski cesti“, „Potnik tvrdke Holzer na Dunajski cesti v Ljubljani“, „Klepar Kosar“, „Pek Gartner“ und „Nemurska firma H. Miklauc“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 19 November 1908, Pr. 19/8, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Il Mulo“, II. Jahrgang, vom 1 November 1908 wegen der Zeichnungen auf Seite 1 und 6 mit dem Artikel: „Per farsi valere“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Junghunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 20 November 1908, Pr. IV. 49/8, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Proletar“ vom 19 November 1908 wegen der Stelle von „Z tohoto lze dobre“ bis „propaganda prime akce“ des Artikels: „Jak se proti nam pracuje!“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 19 November 1908 Pr. I. 428/8, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Penezni Obzor“ vom 15 November 1908 wegen der Stelle von „Proto neprisahejme“ bis „Jen nezapominejme tak lehee“ des Artikels: „Finaneni prehled“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 19 November 1908, Pr. I. 427/8, die Weiterverbreitung der Nummer 316 der Zeitschrift: „Bohemia“ (Mittagsausgabe) vom 16 November 1908 wegen der Stellen von „Die gefährliche gewalttätige Slawifizierung“ bis „zu verhindern“ und von „Sodet deselben“ bis „wirksam zu betätigen“ des Artikels: „Große Protestversammlung in Eger, 15 Nov. (Privat)“ nach § 305 St. G. verboten.

Firmy.

L. cz. Firm. 203/8 (10279 3—3)

Do rejestru handlowego, Oddział A.

wpisano:

Liczba bieżąca: 31.

Dzień wpisu: 17 października 1908.

Firma i przedmiot przedsiębiorstwa: „Fabryka obuwi sukiennego w Zakopanem“, lub po niemiecku: „Hungaschuhe-Fabrik in Zakopane, Leon Förster“.

Miejsce siedziby: Zakopane.

Posiadacz firmy: Leon Förster.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 17 października 1908.

L. cz. Firm. 1593 Stow. I. 245 (10199 3—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm; stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: „Związek kredytowy we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Wpisy szczegółowe: Na walnem zgromadzeniu 18 października 1908 uchwalono likwidację stowarzyszenia; likwidatorem wybrano dr. Adolfa Liliena, współwłaściciela firmy „Sokal i Lilien“ we Lwowie.

Data wpisu: 26 października 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 25 października 1908.

L. cz. Firm. 750/8 Rg. A. I. 44 (10252)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu zarządził wskutek uchwały c. k. sądu powiatowego w Przemyślu z 6 listopada 1908 V. IV. 1/8 (1) zanotowanie w rejestrze handlowym przy firmie: „Pierwsza krajowa fabryka części składowych do lamp i luster Ch. Wolf i Ska w Przemyślu“, że na rzecz masy spadkowej po bp. Chaimie Wolfie dozwolone zostało przeciw Joachimowi Reisnerowi i Mauryemu Landauowi na czas do prawomocnego ukończenia wytoczyć się mającego sporu tymczasowe zarządzenie przez wydanie zakazu tym ostatnim, aby bez zezwolenia dr. Ludwika Landego, jako kuratora nieobjętej masy spadkowej bp. Chaima Wolfa, względnie bez zezwolenia dziedziców bp. Chaima Wolfa nie zaciągali żadnych zobowiązań imieniem jawnej spółki handlowej, zarejestrowanej pod firmą „Pierwsza kraj-fabryka części składowych do lamp i luster Ch. Wolf i Ska w Przemyślu“.

Przemyśl, 10 listopada 1908.

Ч. сп. Firm. 396/8 Stow. II/20 (10518)

Впис фирм стоваришениа заробкового і господарского.

Вписано до реестру для стоваришениа заробкових і господарских.

Осідок товариства: Ричихів.
Назва фирми: Спілка ошадности і позичок в Ричихові, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.
Дата статуту: Ричихів, 24 вересня 1908.

Ціль підприємства: Цілю Спілки є: старати ся о матеріальне і моральне піднесенє членів Спілки іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, позитивности цілі і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торгівлі, а що з фондів, які спілка на тую ціль збирає при помочи спільної, необмеженої поруки своїх членів;

б) дати можливість поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі, в той спосіб, що Спілка приймає і опроцентовує вкладки щадничі;

в) підпирати творене Спілок і заробкових та господарских стоваришениа в окрузі Спілки.

Час існування: необмежений.

Дирекція: Заряд складає ся: з на-

стоятеля, его заступника і трох членів.

На перших зборах відбувших 30 серпня 1908 вибрані: О. Іоан Рудавський адміністратор в Ричихові як президент, Теодор Ярош господар в Ричихові як заступник президента, Андрей Дзяма господар в Підвисокім, Антон Фарош і Роман Побілушка господарі в Ричихові як члени.

Підпис фирми (П. ф.). Спілку підписує ся тим способом, що під печаткою (стампілью) фирми кладе підпис настоятеля Заряду, виглядню его заступник і оден з членів Заряду.

Оголошення: Всякі оголошення має підписати настоятель Заряду, а взглядню его заступник, винявши случаи, предвиджені в §§ 17, 30 і 36 по мысли косрих оголошенє підписує президент надзираючої Ради або его заступник.

До уміщування оголошенє служить таблиця на льокалі Спілки і оголошенє загальних зборів має ся крім того подати до відомости членів розісланем обіжника (§§ 35 і 36).

В случаю потреби буде Спілка поміщувати свої публичні оголошенє в „Часописі для спілок рішничих“.

Уділ членів: 10 корон.

Відвічальність: необмежена цілим майном членів.

Дата впису: 16 жовтня 1908.

Ц. к. Суд окружний як торговельний, Відділ V.

Самбір, дня 10 жовтня 1908.

Kuratele.

Л. cz. P. VII. 138/8 (3) (10120 2-3)
E d y k t.

Za umysłowo niedołężnego uznano Fobusa Kapelusza w Brodach.

Kuratorem jego ustanowiono p. Marka Kapelusza w Brodach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Brody, dnia 28 lipca 1908.

L. cz. L. 11/8 (8) P. 258 8 (1) (10045)
E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Fedka Kozaka rolnika w Witkowie.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Swidra bednarza w Witkowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełż, dnia 22 września 1908.

L. cz. P. 101/8 (13) (10116)
E d y k t.

Za marnotrawcą uznano Elżbietę i Ziełkę, 2 Talarową z Andrychowia.

Kuratorem jej ustanowiono Wojciecha Bylice, właściciela realności w Andrychowiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Andrychów, dnia 23 października 1908.

L. cz. P. IV. 174/8 (2) (10136)
E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Mikołaja Barana w Wołosówce.

Kuratorem jego ustanowiono Zacharka Morozu w Wołosówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zborów, dnia 6 października 1908.

L. cz. L. 23/7 (10152)
E d y k t.

Zawieszoną nad Maryą Niemą kuratele odwołuje się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 17 października 1908.

Doniesienia prywatne.

KURIER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1908 po 45 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową. — Główny skład: STANISŁAW SOKOŁOWSKI, Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9. Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg			Pociąg		
posp.	osob.		posp.	osob.	
przych.	o g		odeh.	o g	
Do L w o w a					
Na dworzec główny:					
12-20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Korosmezo, Kalusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.	12-45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2-30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.	2-50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Korosmezo, Kalusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	5-40	z Stanisławowa, Kalusza, Husiatyna.	—	3-50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezlaboreza, Pesztu, Rymanowa, Iwoniceza, Chabówki, Jasła, Mieleca (p. Dębice), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimsa, Koemyrzowa.
—	5-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimsa, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	6-00	do Sambora, Sianek, Osap.
—	7-10	z Rawy ruskiej, Sokala.	—	6-10	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Zydzaczowa, Potutor, Kalusza, Korosmezo, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	7-20	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	—	6-14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7-25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).	—	6-20	do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7-29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kalusza.	—	6-40	do Stanisławowa, Delatyna, Jaremeza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 1 lipca do 25 lipca wł.).
—	8-00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.	—	6-58	do Jaworowa.
—	8-07	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Zydzaczowa.	—	7-30	do Ławocznego (Pesztu), Kalusza, Drohobycza, Borysławia.
—	8-26	z Jaworowa.	8-25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Wieliczki.
8-55	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.	—	8-40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), Szczucina, Wieliczki, Oświęcimsa.
—	9-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	9-05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.).
—	10-20	z Kołomyi, Zydzaczowa, Potutor, Korosmezo.	9-10	—	do Czerniowiec, Kalusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry (od 15 lipca).
—	10-30	z Sianek, Sambora.	—	9-35	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedzielę i święta rz. kat., od 1 lipca do 31 sierpnia wł. w poniedziałki i czwartki), Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	11-43	z Ławocznego, Kalusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.	—	10-40	do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	12-00	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.	—	11-05	do Bełża, Sokala, Lubaczowa.
—	12-40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.	2-16	—	do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwanina pustego, Grzymałowa.
—	1-10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.	2-23	—	do Czerniowiec, Zydzaczowa, Podwysokiego, Korosmezo, Kalusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemanina.
1-30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwoniceza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	2-25	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kalusza.
—	2-00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.	—	2-40	do Stanisławowa, Potutor, Zydzaczowa.
2-05	—	z Ickan, Czortkowa, Kalusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemanina, Nowosielicy, Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.	2-45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pl.).
—	2-15	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.	—	3-30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3-50	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.	—	4-00	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	4-50	z Bełża, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.	—	6-03	do Kołomyi, Zydzaczowa, Kalusza.
—	5-00	z Jaworowa.	—	6-12	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimsa.
—	5-45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimsa, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dębice), Chyrowa (p. Przemyśl).	—	6-30	do Jaworowa.
—	5-40	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwanina pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.	—	6-42	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kalusza.
—	5-57	z Ickan, Zydzaczowa, Kalusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.	7-00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyce (p. Tarnów).
6-40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy (od 15 lipca).	—	7-10	do Rawy ruskiej, Sokala.
8-40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	7-35	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Zakopanego (p. Podgórze Pl. od 15 czerwca do 15 lipca i od 20 sierpnia do 10 września wł.).
—	9-10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Osap.	—	7-45	do Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	9-30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacii), Potutor, Zydzaczowa, Czortkowa, Korosmezo, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.	—	10-38	do Ickan, Czortkowa, Korosmezo, Kalusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	9-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy), Oświęcimsa, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	10-45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	10-05	z Stanisławowa, Delatyna, Jaremeza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 15 sierpnia do 5 września wł.).	—	11-10	do Podwoleczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwanina pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	10-30	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwanina pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11-15	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11-00	z Ławocznego (Pesztu), Kalusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.	—	11-25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowie (od 1 maja do 31 maja) codziennie 8-15 rano 8-20 wieczór, w niedzielę i święta rz. kat. 3-27 po południu i 9-35 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 8-15 rano, 3-27 po poł., 8-20 i 9-35 wieczór, w niedzielę i rz. k. święta 1-45 po poł., (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 8-15 rano, 3-27 i 5-30 po poł., 8-20 i 9-35 wieczór, w niedzielę i rz. k. święta 10-05 przed połud. i 1-46 po południu.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1-15 po połud. i 9-25 wieczór; (od 3 maja do 15 września w niedzielę i rz. k. święta) 10-10 wieczór.

Ze Szczercza od 28 maja do 13 września wł. w niedzielę i rz. k. święta o 9-58 wieczór.

Z Lubienia od 17 maja do 13 września wł. w niedzielę i rz. k. święta o 11-45 wieczór.

Do Brzuchowie (od 1 maja do 31 maja) codziennie 7-20 rano, 3-45 po południu, w niedzielę i rz. k. święta 2-30 po południu i 8-34 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 7-21 rano, 2-30 i 3-45 po poł., 8-34 wieczór w niedzielę i rz. kat. święta 12-41 po poł. (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 7-21 rano, 2-30, 3-45 i 5-50 po poł., 8-34 wieczór, w niedzielę i rz. k. święta 9-00 przed poł., 12-41 po poł.

Do Rawy ruskiej 11-35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9-15 przed połud., i 3-35 po połud.; (od 3 maja do 15 września w niedzielę i rz. k. święta) 1-35 po połud.

Do Szczercza 10-35 przed poł. (od 28 maja do 13 września wł. w niedzielę i rz. kat. święta).

Do Lubienia 2-15 po połud. (od 17 maja do 13 września w niedzielę i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamecze“:

—	7-01	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	—	6-35	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11-40	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.	—	11-02	Podwoleczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2-00	—	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.	2-31	—	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwanina pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	5-15	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwanina pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.	—	8-08	Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10-12	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwanina pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11-32	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwanina pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Z dworca „Podzamecze“:

—	6-35	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11-02	Podwoleczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2-31	—	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwanina pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	8-08	Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11-32	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwanina pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana 1. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasieckich 1. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedzielę i święta zaś od godziny 8 rano do 12 po południu.

Hygieniczną Bieliznę wełnianą wyrobu francuskiego marki „Argus“ niezbiegającą się w praniu

poleca wyłączny zastępca

GABRYEL STARK „à la ville de Paris“

Lwów, plac Maryacki 1. II.

Pośleli!!

Wyprawy ślubne!!

Od wyrazu petitem 3 halery, tłustym petitem 4 halery.

MAGLE POKOJOWE własnego wyrobu w 4 wielkościach
I. Grajewski, Lwów, Boimów 1.
Ilustrowane cenniki franco.

PĄCZKI,
CIASTKA po 6 hal., CUKRY deserowe funt
1 kor. 60 hal., KARMEŁKÓW 1 kor.
CUKIERNIA TROCZYŃSKIEGO
Lwów, Fredry.

FRANCISZEK NIEWCZYK
Lwów, Chorążczyzna 7.

Pierwsza krajowa
fabryka Instrumen-
tów orkiestralnych,
smyczkowych i de-
tów poleca swój je-
dyny w kraju na
większą skalę zało-
żony fabryczny skład
Instrumentów własnego wyrobu. Ilustr. cenniki franco.

Magazyn i pracownia
FUTER
WIKTOR SICHLER

Lwów, ul. Sobieskiego 2,
(naprzeciw Wgo Dłumara)
poleca we wszystkich rodzajach FUTRA
podług najnowszych fasonów, boa, zarekaw-
ki, czapki, kołnierze, wierzchy do futer.
Ceny niskie. Reperacje uskutecznia szybko.

Koldry

na puchu i zwykłe, materace, po-
duszki, łóżka i t. p. polecają
najtaniej

SCHUSTER I TOCZYSKI
skład mebli dywanów i dekoracji
Lwów, Trzeciego Maja 5.

Skarbem

prawdziwym dla cierpiących na
następstwa błędów młodości jest
słynne dzieło ilustrowane

Dr. Retau'a
Ochrona własna

Nowe wydanie polskie. Cena K.2.—

Niechaj czyta je każdy doznający
na sobie skutków takich nałogów.
Do nabycia przez Verlags-
Magazin, Leipzig, Neu-
markt 21 (w Lipsku, w Saksonii),
jakoteż przez każdą księgarnię.

Zaproszenie

na

XL. Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce, stowarzyszenia zare-
jestowanego z nieograniczoną poręką i zastępstwa Banku
krajowego, które się odbędzie w sobotę dnia 5 grudnia
1908 o godzinie 5 wieczór w lokalu Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Nadzwyczajnego Ogólnego Zgroma-
dzenia, odbytego dnia 23 kwietnia 1908.
2. Zmiana § 12 i 25 nowego statutu, dnia 23 kwietnia 1908 uchwa-
lonego.

W razie gdyby na tem Ogólnem Zgromadzeniu nie jawiła się statutem
wymagana ilość członków, odbędzie się po myśli § 46 statutu dnia 15 gru-
dnia 1908 o godzinie 5 wieczór, drugie Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie
z tym samym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość obecnych
członków prostą większością rozstrzygać będzie

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce.

Bóbrka, dnia 27 listopada 1908.

Sekretarz:

Adolf Koller.

Prezes:

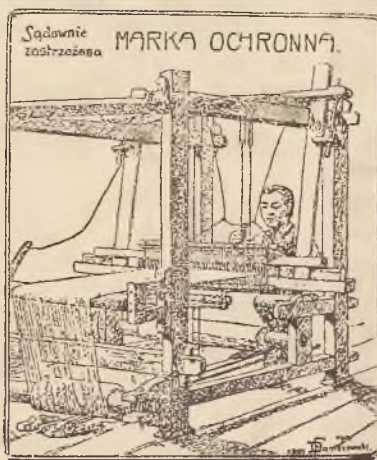
Floryan Szczerba.

Niejedyną ale rzetelną firmą znaną z sumiennosci, istniejącą siedemdziesiąt dwa lat poleca naj-
pierwszej jakości własnego wyrobu koldry wełniane, jedwabne i studenckie od kor. 4—, mate-
race wełniane i z trawy morskiej, wkładki sprężynowe, poduszki pierz ne i wełniane, sienniki drelchowe,
płóciennic i jutowe (wypełnione słomą lub próżną) bieliznę pościelową, prześcieradła, poszewki (płóciennic
lub szifonowe), oraz najlepszej konstrukcji żelazne łóżka, łóżeczka i wkładki druciane. Przerobienie koldry
lub materaca o 3-ch poduszkach 3 kor.

ANTONI GODEK, Lwów, plac Halicki 14, I. piętro,

gdzie Księgarnia Powszechna.

Były długoletni kierownik i Zurnalista Związku kat. Krawców i firmy Prix
w Wiedniu. Epensteina w Karlsbadzie poleca swój pierwszorzędny Magazyn
i pracownię sukien męskich. Materyały oryg. angielskie, francuskie i krajowe
w kolosalnym wyborze. Krój angielski. Wykończenie artystyczne.



Na sezon zimowy.

KOCE

Nowość.

czysto wełniane, półwełniane i flanelowe, również i
DERKI wełniane tania do sprzedania. Koce najtańsze
flanelowe po 3—4 kor. za sztukę dowolnej wielkości.
Derki wełniane stosowne do powozów i dla koni a mogą
być użyte i na łóżka do 13 kor. Koce czysto wełniane
bardzo ciepłe i dogodne na łóżka jako kapa także i do
nakrycia w nocy w cenie 6, 8, 10, 12, 14, 16 i do 30
kor. Proszę więc zamawiać bez wszelkiej obawy, gdyż
nienadający się towar wymieniam lub zwracam pieniądze.

Adresować proszę do

Tkalni Antoniego Baruta
pod opieką św. Józefa
w Korczynie koło Krosna (Galicya).

Proszę żądać cenników damskich i męskich Futer wszelkiego rodzaju
jakoteż wierzchów do nich.

Najnowsze fasony garniturów.

Najsolidniejsze wykonanie gwarantują

STANISŁAWA WRÓŃSKIEGO SYNOWIE
Lwów, ul. Teatralna 1. 5.

R. WOLF MAGDEBURG — BUCKAU.

Filia w Wiedniu.

Zastępcy: Chylewski, Hruby & Comp.

dawniej Władysław Niemeksa we Lwowie.



Przewozowe Lokomobile na parę
oraz stałe i patentowane do przegrzanej pary o sile 10 — 600 koni
parowych.

Najekonomiczniejsze, najtrwalsze i najpewniejsze silnice
dla celów przemysłowych i rolnictwa.

Pojedyncza i łatwa obsługa. — Duży nadmiar siły.

Zużytkowanie każdego materiału opałowego. Wykorzysta-
nie wydmuchu do ogrzewania i t. p. celów.

Dostarczona produkcja zwyż pół miliona HP.

Lwów, ulica Hetmańska 4.

Najstarszy i największy magazyn jubilerski we Lwowie

JULIANA DĄBROWSKIEGO

Na nadchodzącą „GWIAZDKĘ“ poleca

najelegantsze i najodpowiedniejsze prezenta od najtańszych do naj-
wykwintniejszych jako to: modne paryskie pierścionki, szpilki do
krawatów, laski srebrem i złotem kute. Bontony brylantowe każdej
wielkości. Perły i naszyjniki. Riwieri princesse. Colier modne. Za-
stawy srebrne, srebro stołowe. Zegary ściennie. Paryskie bijące bu-
dziki, najmodniejsze zegarki srebrne i złote z pierwszorzędnych
paryskich i genewskich fabryk, po niebywale niskich cenach.

UWAGA.

Przed zakupnem tandety pruskiej prosimy żądać od naszego wyłącznego zastępstwa
na całą Galicję pod firmą:

Pierwszy krajowy skład gramofonów hurtowny i częściowy

JÓZEFA WEKSLERA

we Lwowie, Rybatowska 2, — w Krakowie, Grodzka 71,

Odnaczone na Wystawie Jubileuszowej we

Lwowie w październiku 1908 r. najwyższem

odnaczeniem

„GRAND PRIX“.

darmo i opłatnie najnowszy główny katalog nowo ulepszonych oryginalnych amerykań-
skich gramofonów z marką „PISZĄCY ANIOLEK“ znaną na całej kuli ziemskiej
z trwałości i oddania głosu naturalnego bez szmeru. Firma ta ma zawsze na składzie
kilka tysięcy płyt najnowszych zdjęć pierwszorzędnych sił artystycznych w różnych
językach oraz kolosalny wybór gramofonów oryginalnych. Główna ekspedycja hur-
towna i częściowa na całą Galicję. Centralna zamiana płyt. — Części składowe
i warsztaty reperacyjne na miejscu.

The Gramophone Ltd. w Londynie.

NA GWIAZDKĘ: Gramofon koncertowy najnowszej konstrukcji z 10 podwójnymi płytami 60 koron.